

Marcin Żukowski
Gdańsk

Finansowe i ideologiczne znaczenie składek członkowskich w partiach komunistycznych (Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i Polska Zjednoczona Partia Robotnicza)*

Ogólna charakterystyka PZPR

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR)¹ była hegemoniczną partią władzy. W Polsce (PRL od 22 VII 1952 r.) nie zdecydowano się na odtworzenie wzorca sowieckiego, gdzie było miejsce tylko dla jednej partii. Wybrano „socjalistyczny system wielopartyjny”, w którym nie funkcjonowała po 1947 r. żadna legalna partia opozycyjna. „Stronnictw sojusznicznych” (Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, Stronnictwo Demokratyczne) nie brano realnie pod uwagę jako partnerów do rządzenia krajem. System polityczny opierał się na tzw. kierowniczej roli partii. PZPR opłatała swoimi wpływami cały kraj, *de facto* dublując administrację państwową, a etatowi pracownicy partii (tzw. aparat) cieszyli się znacznymi, uregulowanymi prawnie przywilejami². Była to praktyka znana także w innych państwach socjalistycznych w Europie³. Stan ten dobrze oddaje wypowiedź przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego, który ujął to lapidarnie i bez niedomówień: „Jesteśmy w tej sytuacji, że kiedy mówimy »«partia», myślimy »państwo«, mimo że nie ma monopartii”⁴.

* Tekst powstał w efekcie prac nad monografią pt. *Finanse PZPR 1948–1990*.

¹ Na marginesie rozważań warto przypomnieć, że nazwa partii została ustalona 10 XI 1948 r. na posiedzeniu Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej (BP KC PPR). Wówczas odrzucono alternatywną nazwę: Polska Partia Ludu Pracującego, J. Eisler, *Żarys dziejów politycznych Polski 1944–1989*, Warszawa 1992, s. 39.

² D. Magier, M. Żukowski, *Pracownicy etatowi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w świetle wybranych normatywów partyjno–państwowych z 1949, 1972 i 1983 roku*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2013, t. IX, s. 369–393; K. Dąbek, *PZPR–retrospektywny portret własny*, Warszawa 2006, s. 45.

³ Np. w Rumunii każdy I sekretarz Komitetu Miejskiego Rumuńskiej Partii Komunistycznej był równocześnie prezydentem miasta, a od 1968 r. każdy sekretarz organizacji partyjnej pełnił funkcję przewodniczącego zakładowej „rady ludzi pracy”, M. Wasio, *Sprawy powszednie*, „Życie Partii” 1981, nr 13, s. 21; A. Antoszewski, *Polityczno–ustrojowe przesłanki efektywności działania rad narodowych*, Wrocław 1985, s. 138.

⁴ Cyt. za: K. Kersten, *Dyskusja nad historią PRL*, w: *Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*, t. I, Warszawa 1995, s. 10.

Polskę oplatała uformowana w końcówce lat czterdziestych sieć nomenklatury, która z biegiem czasu rozrastała się do olbrzymich rozmiarów. Bezpartyjnym utrudniono dostęp do kierowniczych stanowisk w gospodarce, administracji, organach bezpieczeństwa i armii. Na wzór rozwiązań opracowanych w Moskwie nomenklatura kadr obowiązywała także samą partię i objęła stanowiska, które według statutu były wybieralne. Wydaje się jednak, że nie dochodziło w PRL do takiej sytuacji, jak w niektórych republikach ZSRR (w latach sześćdziesiątych), gdzie aby otrzymać funkcję I sekretarza rajkomu, należało wręczyć odpowiednio wielką łapówkę („wziętkę”) I sekretarzowi KC KPZR. Wykazy tzw. stanowisk nomenklaturowych były w państwach socjalistycznych bardzo rozbudowane i utajnione⁵. Dostęp do nich mieli tylko nieliczni i zaufani działacze. Jak wyliczył Andrzej Paczkowski, pod koniec istnienia PRL było około 273 200 „stanowisk nomenklaturowych”. Sama tylko nomenklatura KC obejmowała 4643 stanowiska⁶. Zasada ta dotyczyła resortów cywilnych⁷ oraz mundurowych (w tym sił specjalnych)⁸.

Partia była ugrupowaniem masowym, a jej rozwój liczebny w latach siedemdziesiątych budził kontrowersje w stolicach „zaprzyjaźnionych” państw⁹. Dominowała pod tym względem nad innymi „bratnimi partiami” rządzącymi europejskimi krajami socjalistycznymi (w liczbach bezwzględnych)¹⁰. W 1949 r. było 1 361 000 członków PZPR, w 1956 r. — 1 376 000 członków, w 1969 r. — 2 095 684 członków, w 1970 r. — 2 319 000 członków, w 1980 r. — ponad 3 000 000 członków, w 1989/1990 r. — około 2 000 000 członków¹¹. W latach siedemdziesiątych obowiązywało hasło: „nasza trzymilionowa partia”. Co siódmy

⁵ R. Grosescu, *Fizionomia nomenklaturi*, „Anuarul Institutului de Investigare a Crimelor Comunismului în România” 2006, s. 112.

⁶ A. Paczkowski, *System nomenklatury kadr w Polsce 1950–1970*, „Czasy Nowożytnie” 2000, t. VIII, s. 30–39.

⁷ Np. wyznaczenie przez Sekretariat KC wojewodów kieleckiego i lubelskiego, Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), KC PZPR, sygn. VII/2, Protokół posiedzenia Sekretariatu KC PZPR z dnia 6 stycznia 1949 r., k. 8; Wyznaczenie ambasadorów przez BP KC z pominięciem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, J. Stępień, *Protokół Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej z 19 listopada 1947 roku*, „Teki archiwalne” 1996, t. I (XXIII), s. 140.

⁸ Np. wyznaczenie przez Sekretariat KC Józefa Konarzewskiego na komendanta głównego Milicji Obywatelskiej, AAN, sygn. VII/2, Protokół nr 1 posiedzenia Sekretariatu KC PZPR z dnia 2 stycznia 1949 r., k. 7; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: IPN) w Warszawie, sygn. 01264/234 (mf 920/X), Uchwała sekretariatu KC w sprawie nomenklatury w organach Bezpieczeństwa i Ministerstwa Obrony Narodowej z dn. 12 II 1954 r., k. 2–4.

⁹ P. Kostikow, B. Roliński, *Widziane z Kremla. Moskwa–Warszawa gra o Polskę*, Warszawa 1992, s. 243. Leonid Breżniew nie mógł przewidzieć, że już niebawem jedna trzecia członków PZPR zasiłi szeregi NSZZ „Solidarność”. Swoje wątpliwości i nieco złośliwe uwagi w tej kwestii przekazywał gen. Wojciechowi Jaruzelskiemu sekretarz generalny SED Erich Honecker.

¹⁰ Np. Komunistyczna Partia Czechosłowacji: w 1948 r. — 2 535 000 członków, w 1968 r. — 1 678 983 członków, w 1985 r. — 1 651 548 członków; Bułgarska Partia Komunistyczna: w 1966 r. — 593 529 członków, w 1980 r. — 821 000 członków; Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec: w 1980 r. — 2 100 000 członków; Rumuńska Partia Komunistyczna: w 1980 r. — 2 900 000 członków. Należy pamiętać, że podane liczby nie oddają tzw. stopnia upartyjnienia społeczeństwa, które było pochodną liczby członków danej partii względem liczby obywateli kraju, N. Kołomejczyk, *Wśród dwóch narodów. Komunistyczna Partia Czechosłowacji*, Warszawa 1987, s. 38, 94, 103; M. Żmigrodzki, *System partyjny Ludowej Republiki Bułgarii*, Warszawa 1977, s. 68; *Łączą nas wspólne cele*, „Życie Partii” 1980, nr 4, s. 43, 44.

¹¹ A. Dudek, *Kryze komunisteckého systemu v Polsku v 80. letech*, „Paměť a dějiny” 2010, nr 3, s. 49; L. Grzybowski, *Rozwój liczebny i kształtowanie się społecznego składu PZPR*, „Z pola walki” 1978,

Polak w przedziale wieku 18–65 lat był członkiem partii, a co szósty w przedziale wieku 30–50 lat¹². Mogło to dawać poczucie siły i władzy. Stopień upartyjnięcia społeczeństwa był najwyższy w historii PRL i nieporównanie większy niż we współczesnej Polsce. Przywódcy partii mogli czuć się pewni swoich decyzji i funkcjonować w przekonaniu, że system polityczny (choć z trudnościami) święci sukcesy.

Partia była dużym pracodawcą¹³. W pierwszym roku jej istnienia planowano na poziomie komitetów wojewódzkich zatrudnienie 1774 osób. Obsadę personalną KC przewidywano na 800 etatów¹⁴. Rok później aparat polityczny KC PZPR liczył 236 osób, w 1954 r. 493, w 1969 r. 443 osoby, w 1983 r. 793 osoby, a w 1986 r. zatrudniano tam 667 pracowników politycznych¹⁵. W kontekście finansów partii (grupa wydatków osobowych) należy pamiętać, że liczba etatów (wydatków osobowych) w partii stale wzrastała. W 1953 r. preliminowano 20 672 etaty (obsadzono 18 978). Tylko w samym KC nastąpił od 1949 r. wzrost zatrudnienia do stanu 1033 osob (przewidywano 1180). Na poziomie KW faktycznie zatrudniono 3606 osób (planowano 3764) i dopuszczano możliwość zwiększenia tej liczby w 1954 r. do 3808 osób¹⁶. W 1954 r. planowano zatrudnienie na terenie całego państwa 21 046 osób (rzeczywiście zatrudniono 19 154, w tym na stanowiskach politycznych 13 730). W 1956 r. aparat liczył 18 937 osób przy preliminowanym zatrudnieniu 20 166. Po krótkotrwałym szoku, jakim był „Październik „56”, gdy zredukowano aparat o około 8500 pracowników politycznych (na poziomie KW zwolniono 1499 pracowników), nastąpił ponowny wzrost zatrudniania. W latach pięćdziesiątych wzrostowi zatrudnienia towarzyszyła duża fluktuacja kadr, która stanowiła dla władz partii niemal problem organizacyjny¹⁷. W 1969 r. pracę znalazło 8464 pracowników politycznych i 4672 technicznych (łącznie 13 136 osób). Czternastolecie rządów „Wiesława” stanowiło okres stabilizacji zatrudnienia w PZPR. Nie oznaczało to jednak, że grupa ta uległa w sensie socjologicznym zamknięciu. W 1970 r. planowano zatrudnienie na bardzo zbliżonym poziomie, które szacowano na 13 226 ludzi¹⁸. Na koniec 1972 r. rzeczywiste zatrudnienie (pracownicy polityczni i techniczni) wynosiło 13 195 osób (przewidywano etaty dla 13 799)¹⁹. W drugiej połowie 1983 r. pracownikami PZPR było 20 240 lu-

nr 4, s. 33–56; T. Kisielewski, *Partii portret własny. Polityka i świadomość w PZPR—studium upadku*, Warszawa 2011, s. 134, 135.

¹² M. F. Rakowski, *Rzeczpospolita na progu lat osiemdziesiątych*, Warszawa 1981, s. 231. W porównaniu ze współczesnymi ugrupowaniami politycznymi PZPR była gigantem. Łącznie PO, PiS, PSL, SLD, Ruch Palikota (partie znajdujące się w 2013 r. w Sejmie) miały ok. 290 000 członków. Dane te prezentują się gorzej, jeżeli uwzględnimy osoby płacące regularnie składki partyjne. Obliczenia własne na podstawie oficjalnych danych poszczególnych partii.

¹³ Aparat partyjny składał się z etatowych pracowników poszczególnych komitetów. Dzielił się na dwie grupy: polityczną i techniczną. Ponadto w partii funkcjonowali nieetatowi instruktor, prelegenci, wizytatorzy, wykładowcy szkolenia partyjnego i inni działacze społeczni.

¹⁴ AAN, KC PZPR, sygn. VII/2, Notatka o preliminarzu budżetowym na rok 1949, k. 11–12.

¹⁵ A. Friszke, *Próba portretu zbiorowego aparatu partyjnego, w: PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, Warszawa 2012, s. 59, 60.

¹⁶ AAN, sygn. 237/VII–5795 t. I, Pracownicy etatowi aparatu partyjnego [styczeń 1954 r.], k. 210.

¹⁷ A. Friszke, op. cit., s. 59.

¹⁸ D. Stola, *Finanse PZPR*, w: *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003, s. 95, 109, 110.

¹⁹ W KC zatrudniano 792 osoby, w KW — 3093 osób, w KP/M/D — 7856 osób, w komitetach miasteczkowych — 156 osób, w KZ — 855 osób, w Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC — 345 osób, w Szkole Partyjnej w Bydgoszczy — 42 osoby i w Szkole Partyjnej w Katowicach — 56 osób, AAN, KC PZPR, sygn. XXIX/46, Pracownicy etatowi aparatu partyjnego stan na 31 grudnia 1972 r. [b.d.], k. 41.

dzi (13 167 pracowników politycznych). Na rok 1986 zaplanowano etaty dla 20 772 osób (np.: w KC 667 pracowników politycznych, na poziomie KW 1477 pracowników politycznych, 68 pracowników politycznych w komitetach uczelnianych)²⁰.

Partia była dużym społecznym zakładem pracy, który cieszył się znacznymi przywilejami instytucji państwowych²¹. Wprawdzie nie mogła równać się liczbą etatów z innymi ogólnopolskimi zakładami, takimi jak Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (MSW)²² czy też Polskie Koleje Państwowe (PKP)²³, jednak już na tle poszczególnych (strategicznych) zakładów pracy prezentowała się imponująco. W tym miejscu należy zastrzec, iż porównanie ma charakter orientacyjny, ponieważ odnosi się wprawdzie do wielkich, ale tylko pojedynczych zakładów pracy.

Stocznia im. Lenina w Gdańsku zatrudniała w 1976 r. 15 892 osób (upartyjnienie 19,5 proc.), w 1978 r. — 15 519 osób (upartyjnienie 21,1 proc.), a w 1980 r. — 15 646 osób (upartyjnienie 20,8 proc.). Największy ośrodek przemysłowy Elbląga, Zakłady Mechaniczne im. Generała Świerczewskiego, były w 1973 r. miejscem pracy dla 7921 osób (upartyjnienie 20 proc.). Kolejny gigant polskiego przemysłu morskiego, Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni, zatrudniała w 1975 r. 10 592 osoby (upartyjnienie 17 proc.). Natomiast Polskie Linie Oceaniczne w 1973 r. generowały 10 668 stanowisk pracy (upartyjnienie 29,3 proc.)²⁴. Na tym tle dobrze widać, jak dużą grupę społeczną stanowił zawodowy aparat PZPR.

Stan badań

Wyjątkowość najsilniejszej i najważniejszej partii politycznej PRL dotyczyła nie tylko jej masowości i usytuowania w systemie politycznym Polski. Jej źródła należy szukać między innymi w gospodarce finansowej.

Gromadzenie i wydawanie pieniędzy oraz rozporządzanie nimi przez partię było w PRL tematem tabu. W publikacjach „partyjnych historyków” całkowicie pomijano to zagadnienie jej funkcjonowania. Przez całe dziesięciolecie wszelkie dobra materialne, którymi rozporządzała PZPR, po prostu były.

Można jednak wskazać na dwa krótkie okresy, podczas których dyskusja o stanie finansów partii była w jej szeregach na tyle wzmożona, że przebiegała się do publicznej wiadomości. Naturalnie cenzura (i nieopozbawiona znaczenia autocenzura piszących) nie pozwalała na publikowanie pełnych informacji, z których odbiorca mógłby się dowiedzieć o rzeczywistych

²⁰ M. Żukowski, *Wybrane aspekty dotyczące PZPR w latach 1948–1990 (liczebność, skład społeczny, nomenklatura kadr i dewizowe składki członkowskie)*, „Komunizm: system–ludzie–dokumentacja” 2013, nr 2, s. 125–130.

²¹ A. Smolar, *Dystrybucja dóbr społecznych i rozkład systemu*, w: A. Smolar, M. Wosleński, H. Smith, *Władza i przywileje*, [b.m.w.], 1983, s. 14, 15.

²² Stan zatrudnienia MSW: w 1975 r. — 107 745 osób (15 648 funkcjonariuszy SB), w 1985 r. — 131 358 osób (25 634 funkcjonariuszy SB), w lipcu 1989 r. — 124 499 osób (funkcjonariuszy SB 24 390), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. III: 1975–1990, red. nauk. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 17, 18.

²³ Stan zatrudnienia PKP: w 1958 r. — 330 700 osób, w 1962 r. — 345 100 osób, w 1965 r. — 350 800 osób, w 1972 r. — 358 400 osób, M. Pisarski, *Koleje polskie 1942–1972*, Warszawa 1974, s. 21.

²⁴ E. Jarecki, *Stocznia Gdańska im. Lenina. Życie społeczno–polityczne w latach 1945–1984*, Warszawa 1985, s. 142; APG, KW PZPR, sygn. 2384/10781, Wykaz ryczałtów sekretarzy Komitetów Zakładowych i Fabrycznych woj. gdańskiego na 1973 rok, [b.d.], [b.p.]; ibidem, 2384/19044, Stan upartyjniienia zakładowych organizacji partyjnych w roku 1971 i 1975 (stan na 31 grudnia), [b.d.], k. 3.

mechanizmach gospodarki finansowej PZPR. W tym sensie można stwierdzić, iż w okresie dominacji PZPR nigdy nie odbyto debaty dotyczącej źródeł jej finansowania.

Pierwszy ze wskazanych powyżej okresów wiązał się z kryzysem wywołanym „Sierpniem 80”. Wówczas na łamach miesięcznika KC PZPR „Życie Partii” opublikowano kilka tekstów odnoszących się do gospodarki finansowej partii. Była to więc publicystyka przeznaczona (teoretyczne) dla aktywnych politycznie członków, a nie skierowana do bezpartyjnych obywateli. Charakterystyczne, iż artykuły te odnoszą się w większości do spraw składek członkowskich²⁵. Ciekawe, że w jednym przypadku zdecydowano się na opublikowanie tabeli prezentującej wysokość uposażenia etatowych pracowników politycznych partii²⁶. Znamienne jest to, że w tych tekstach niezmiennie odwoływano się do zapisów statutu. Przywoływano go w celu przypomnienia członkom i kandydatom, że zasady finansowania partii zawarto już w jawnym dokumencie. Dzięki temu można było łatwo wykazać, że władze PZPR nie mają nic do ukrycia i otwarcie mówią nawet o drażliwych kwestiach. Myślę też, iż wiązano z tym pewne nadzieje edukacyjne. W KC PZPR zdawano sobie bowiem sprawę z tego, że w „masach partyjnych” *in gremio* znajomość zasad funkcjonowania ich własnego ugrupowania była po prostu słaba²⁷.

Drugi okres można nazwać „czasem upadku”. W drugiej połowie 1989 r. na łamach „Trybuny Ludu” drukowano artykuły i wywiady, w których odnoszono się m.in. do finansów partii. Dzięki temu dyskusja stała się elementem publicznych rozważań. Prym wiedli Mieczysław F. Rakowski, Leszek Miller i Aleksander Kwaśniewski. Swoimi przemyśleniami dzielili się także inni ludzie partii, m.in. Marek Król czy też Tomasz Nałęcz²⁸. W tamtym czasie przygotowywali się do funkcjonowania w odmiennych realiach systemowych w ramach nowego ugrupowania, które — jak zakładano — miało nosić nazwę Socjalistyczna Partia Polski²⁹. Jednak i tych wypowiedzi nie można zakwalifikować jako poważnej i pogłębionej dyskusji o majątku PZPR. Były to raczej nawoływania do zachowania „lewicowej jedności”, szukanie pocieszenia, legitymizacji i narzekanie, że opozycja chce bezprawnie zabrać majątek i fundusze partii³⁰. Niejako „przy okazji” dyskutanci odsłaniali pewne elementy związane z finansami dogorywającej partii. Za znamienne można uznać słowa wypowiedzia-

²⁵ *W sprawie składek partyjnych*, „Życie Partii” 1980, nr 1, s. 22, 23; *Instrukcja Sekretariatu KC w sprawie wysokości i zasad obliczania składek partyjnych*, ibidem, s. 23; *Mam pytanie, towarzysze...*, ibidem 1981, nr 2, s. 22, 23; *Instrukcja Sekretariatu KC w sprawie wysokości i zasad obliczania składek partyjnych*, ibidem, nr 12, s. 27.

²⁶ *W sprawie budżetu, płac i majątku partii*, ibidem, nr 4, s. 39, 40.

²⁷ „Bardzo słaba znajomość statutu PZPR. Członkowie partii nie znali tego dokumentu, nie orientowali się w procedurach”, *Jaki statut jest nam potrzebny*, „Trybuna Ludu”, nr 254, 3 VII 1981.

²⁸ Zob. np.: *Towarzyszu Miller, odpowiedźcie nam...*, ibidem, nr 10, 12 I 1990; Z. Kulej, *Wyszarpać lewicy, ile się da*, ibidem, nr 11, 13–14 I 1990; *Nowoczesna partia lewicy z rodowodem polskiego socjalizmu (wystąpienie M. F. Rakowskiego)*, ibidem, nr 7, 9 I 1990; A. Miłkaszewicz, *Koniec podejrzliwości*, ibidem, nr 233, 6 X 1989; M. Badtke, *Koncert na cztery ręce i flet*, ibidem, nr 235, 9 X 1989; *Plenarne obrady KW PZPR*, ibidem, nr 239, 13 X 1989; *Partia na nowe czasy. Rozmowa „TL” z Aleksandrem Kwaśniewskim*, ibidem, nr 244, 19 X 1989.

²⁹ M. F. Rakowski, *Adresuję propozycję do całej partii*, ibidem, nr 3, 4 I 1990; *Sondaż w sprawie nazwy nowej partii*, ibidem, nr 7, 9 I 1990.

³⁰ Liderzy „późnej” PZPR: Mieczysław F. Rakowski, Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller, narzekali na złą sytuację finansową partii także w czasie niejawnych spotkań z politykami KPZR. Rozmowy takie miały miejsce m.in. w Moskwie w latach 1989–1991. Uważali, że działania rządu Tadeusza Mazowieckiego są formą politycznej zemsty i mają na celu pozbawienie PZPR/SdRP środków na dalsze funkcjonowanie, *КПСС и ПОРП/СДРП (1989–1991)*, Редактор: Б. Музиаль. Ответственные составители: И. М. Шумская, Я. Г. Шумский, Варшава 2014, s. 25 i n.

ne wczesną jesienią 1989 r. przez sekretarza KC PZPR Marka Króla: „Należy zacząć dbać energicznie o finanse partii. Wcześniej o tym nie myśleliśmy, dziś jest to nakazem chwili”³¹.

Natomiast w historiografii nieobciążonej funkcjonowaniem cenzury finanse PZPR nie przykuwały większej uwagi historyków. Już po dekompozycji systemu komunistycznego poza kilkoma tekstami, które *sensu stricto* poświęcono finansom partii³², temat ten dotychczas znalazł odbicie w niewielu pracach traktujących o funkcjonowaniu wojewódzkich struktur PZPR³³. Odrębną grupę stanowią publikacje, których autorzy skoncentrowali się na opisie nielegalnego pozyskiwania przez ludzi partii deficytowych dóbr i „wielkich brudnych pieniędzy”. Część tych kwot (bardzo trudno ustalić skalę tego zjawiska) była wykorzystywana także na potrzeby PZPR. Opisywane afery (w tym kryminalne) rzucają nieco światła na sposób funkcjonowania części elit komunistycznych rządzących Polską. Jednak nie można zaliczyć tej grupy tekstów do publikacji kompleksowo zajmujących się badaniem mechanizmów finansowania PZPR w latach 1948–1990 i nie odnoszą się do zagadnienia składek członkowskich³⁴.

³¹ Marek Król w *stalowowolskim klubie „TL”*, w: „Trybuna Ludu”, nr 228, 1 X 1989.

³² D. Stola, *1989 et la ruine literale et dialectique du POUP*, „Revue d’études comparatives Est-Ouest” 2000, t. XXXI, nr 3; idem, *Finanse PZPR*, w: *Centrum władzy w Polsce...*; idem, *Złote lata PZPR: Finanse partii w dekadzie Gierka*, Warszawa 2008; idem, *Finanse PZPR w jej ostatnich latach*, „Więź” 2000, nr 3; idem, *Wielki majątek, którego nigdy nie było*, „Rzeczpospolita”, nr 64, 17 III 1997; idem, *Partia i jej finanse*, w: *PZPR jako machina...*; A. Bečka, J. Molesta, *Sprawozdanie z likwidacji majątku byłej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Sopot–Warszawa 2001; A. Bečka, *Jedyny właściciel Polski Ludowej*, „Tygodnik Powszechny”, nr 24, 12 VI 2011; D. Jarosz, M. Pasztor, *Pieniądże moskiewskie i nie tylko*, „Arcana” 2003, nr 51–52; M. Żukowski, „*Skrywana potęga*”. *Gospodarka finansowa Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku. Od zorganizowania komitetu do reformy finansów partyjnych w październiku 1950 r.*, „Zapiski Historyczne” 2012, nr 2; idem, *Финансовая экономика волеводского комитета польской объединенной рабочей партии в гданьске. От организации комитета по реформу государственных финансов в октябре 1950 года*, „Документ. Архив. История. Современность” („ДАИС”) Jekaterynburg (Rosja) 2015/15 (w druku); idem, *Dokumentacja finansowa Komitetów Wojewódzkich PZPR na przykładzie gdańskiej organizacji partyjnej (1950 r.) — Instrukcja do preliminarza budżetowego na 1950 r.*, „Komunizm: system—ludzie—dokumentacja” 2012, nr 1, www.komunizm.net.pl; idem, *Wybrane aspekty dotyczące PZPR 1948–1990 (liczebność, skład społeczny, dewizowe składki członkowskie i nomenklatura kadr*, ibidem 2013, nr 2, www.komunizm.net.pl; idem, Stan badań i zasobu archiwalnego dotyczące historii finansów KC PZPR 1948–1990 (w druku).

³³ Zob.: A. Pasko, *Kulisy władzy ludowej w województwie białostockim (1948–1956). Organizacja, główne kierunki działania KW PZPR*, Białystok 2002; M. T. Korejwo, *PZPR na Warmii i Mazurach 1948–1990. Struktura, organizacja, ludzie. Oddziaływanie na zinstytucjonizowane formy życia społecznego*, Olsztyn 2011; D. Magier, *System biurokratyczny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w województwie białkopodlaskim w latach 1975–1990*, Siedlce 2013; M. Żukowski, *Metody i etapy powstania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku od 1945 do 1949 r. (działacze, struktury, finanse)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013 r., nr 20; idem, *Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku w pierwszym roku istnienia (grudzień 1948–grudzień 1949). Struktura organizacyjna i działacze*, „Partia komunistyczna w Polsce. Struktury—ludzie—dokumentacja”, red. D. Magiera, Lublin–Radzyń Podlaski 2012; idem, *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w okresie Października 1956 r. i „wyborów” do Sejmu w 1957 r.*, w: *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligariski, M. Siedziako, Szczecin 2014. Pomijam prace, w których autorzy odnoszą się tylko do kwestii uposażenia członków partii.

³⁴ P. Gontarczyk, *Z dziejów elit politycznych PRL. Trzy notatki na temat nadużyć Ministra Obrony Narodowej Mariana Spychalskiego*, „Glaukopis” 2006, nr 4; *Afera „Żelazo” w dokumentach MSW i PZPR*, wybór, wstęp i oprac. W. Bągiński, P. Gontarczyk, Warszawa 2013 (tam dalsza literatura przedmiotu dot. afery „Żelazo” i „Zalew”); S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej*

Dla poszerzenia perspektywy badawczej niezbędne jest zapoznanie się z dorobkiem autorów zagranicznych. Podobnie jak w Polsce żmudne badania nad finansami partii komunistycznych nie cieszą się wielkim zainteresowaniem. Co nie może dziwić, autorzy koncentrują się w dużej mierze na KPZR. Omawianą problematykę poruszali w różnych aspektach, odnosząc się do innych okresów i partii, Karel Kaplan³⁵, Stephen Kotkin³⁶ i Steven L. Solnick³⁷. Za najważniejsze prace, ilustrujące mechanizmy finansowania KPZR już od lat trzydziestych aż do 1991 r. uznają prace Eugenii Belovej, Valentego Lazareva i Paula Gregorego³⁸. W tym miejscu trzeba zauważyć, że nadal niedostępne są dokumenty obrazujące finansowanie KPZR pomiędzy rokiem 1965 a 1990. Dzięki temu analizie „umykają” całe dziesięciolecia, a pogłębione badania kończą się na erze rządów Nikity S. Chruszczowa. Tym bardziej istotne są ustalenia japońskiego historyka Ōgushiego Atsushiego, który dotarł do dokumentów ilustrujących narastające od 1989/1990 r. trudności finansowe KPZR³⁹.

Cel badań

Celem tego artykułu jest zaprezentowanie wybranych zagadnień i wniosków dotyczących składki członkowskiej w PZPR na tle ogólnych zasad finansowania Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) [WKP(b)]/Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego (KPZR) i stronnictw satelickich (ZSL i SD). Odnośnie do WKP(b) opisują sytuację po zakończeniu drugiej wojny światowej. Analizując dokumenty finansowe PZPR, chciałem uzyskać odpowiedzi na podstawowe pytania: jaką rolę partyjni ideolodzy przypisywali składce członkowskiej w życiu członków partii, jak ją zbierano, kto personalnie za to odpowiadał, ile faktycznie wpłacano, czy wszystkie komitety wywiązywały się jednakowo z tego obowiązku, czy zmieniano reguły (przepisy) postępowania ze składkami? Ważnym aspektem jest kwestia rozliczeń partyjnej daniny z ludźmi, którzy wyjeżdżali na dłużej z kraju. Czy w tej sytuacji wypracowano oddzielne procedury postępowania? *Last but not least*, czy suma składek członkowskich była wystarczająco duża, aby w oparciu o nią PZPR mogła swobodnie funkcjonować?

1943–1991 (wprowadzenie do syntezy), Poznań 2011; W. Bagiński, *Brudne pieniądze wywiadu i partii w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Arcana” 2013, nr 112–113; idem, „Afera kurierska” w wywiadzie i MSZ, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2014, nr 1; *КПСС и ПОРП/СДРП (1989–1991)*, Редактор: Богдан Музиаль. Ответственные составители: И. М. Шумская, Я. Г. Шумский, Варшава 2014.

³⁵ K. Kaplan, *Majetkove zdroje KSC v letech 1945–1952*, Praha 1993. Praca czeskiego historyka *de facto* odnosi się do „brudnych pieniędzy” w początkowym okresie istnienia partii komunistycznej w Czechosłowacji.

³⁶ S. Kotkin, *The Soviet collapse and the Russian collapse. Stealing the State*, „The New Republic” 1998, nr IV.

³⁷ S. L. Solnick, *Stealing the state: Control and Collapse in Soviet Institutions*, Cambridge 1988. U tego badacza szczególnie ciekawe wydają się rozważania dotyczące mechanizmów likwidacji (w tym finansowej) Komsomołu.

³⁸ E. Belova, V. Lazarev, *Why party and how much? The Soviet State and the party finance*, „Public Choice” 2007, t. CIII, nr 3–4; idem, *Funding Loyalty: The Economics of the Communist Party*, Yale 2013; idem, *Secret Public Finance: Revenues and Expenditures of the Soviet Communist Party 1938–1965*, „Europe–Asia Studies” 2008, t. LX, nr 3; E. Belova, *Economic Crime and Punishment*, w: *Behind the facade of Stalin’s command economy: evidence from the Soviet state and party archives*, red. P. Gregory, Standford 2001; V. Lazarev, P. Gregory, *Commissars and cars: A case study in the political economy of dictatorship*, „Journal of Comparative Economics” 3003, nr 31.

³⁹ Ō. Atsushi, *The disintegration of the Communist Party of the Soviet Union*, Glasgow 2005 (szczególnie rozdział V: *Financial Crisis and Commercial Activities*), s. 172 i n.

WKP(b)/KPZR

Truizmem jest twierdzenie, iż od początku istnienia Polskiej Partii Robotniczej (1942–1948) i PZPR komuniści polscy wzorowali się na rozwiązaniach i doświadczeniach sowieckich. Należy jednak o tym pamiętać. Pozwala to na poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, które rozwiązania poszczególnych zagadnień były tylko wierną kopia, a które nosiły w sobie oryginalne (lokalne) myśli. Dotyczyło to zarówno aparatu wojskowego, administracji, gospodarki, wymiaru sprawiedliwości, jak i funkcjonowania samej partii. Nie wdając się w dywagacje, można przyjąć, że margines swobody decyzyjnej — gdy żył Stalin — był dla europejskich komunistów bliski zeru. Po przejściu władzy przez Chruszczowa pozycja satelitów względem Moskwy się poprawiła.

W tworzeniu formalnie najważniejszego normatywu partyjnego — statutu partii — kierowano się statutem WKP(b). W konstruowaniu tego dokumentu uwzględniano jednak lokalne doświadczenia. Pewne odstępstwa od wzoru uznawano za uzasadnione z powodu „innego etapu rozwoju historycznego” obu krajów⁴⁰. Analogicznie do rozwiązania przyjętego w partii rządzącej „Ojczyznę Proletariatu” rozdział o finansowaniu partii zamieszczano w statutach innych ugrupowań rządzących w państwach bloku wschodniego⁴¹.

Fundusze WKP(b) oficjalnie składały się ze składek członkowskich, dochodów z przedsiębiorstw partii i tak zwanych innych wpływów. Ten katalog odnajdziemy w statutach wszystkich partii komunistycznych. W kontekście analizy źródeł finansowania partii komunistycznej w ZSRR (Rosji) ważne jest to, że od samego początku prac nad pierwszym statutem (1903 r.) komuniści zakładali, że w grupie trzech podstawowych obowiązków członka partii było opłacanie składki członkowskiej⁴². Członkowie i kandydaci⁴³ przez wszystkie lata istnienia partii byli zobowiązani do wpłacania składek w cyklu miesięcznym, co miało zapewnić rytmiczny dopływ środków. Warto zauważyć, iż z „partyjnego podatku” nie zrezygnowano także w okresie, gdy dzierżący już władzę komuniści głosili potrzebę odejścia od stosowania pieniędzy w obrocie gospodarczym. Od roku 1934 górna granica składki oscylowała wokół 3–4 proc. wysokości uposażenia dla zarabiających najlepiej, a dla osób o niskich dochodach stawka wynosiła niespełna 1 proc. miesięcznego dochodu. Do roku 1966 r. zmiany progresji opłat dokonywano częściej niż po tym okresie⁴⁴.

Każdy kandydat na członka partii został zobligowany do opłacenia jednorazowego datku (wpisowego). Była to równowartość 2 proc. miesięcznej pensji kandydata bez względu na to, ile zarabiał. Taką też składkę płacili członkowie zarabiający pomiędzy 1500 a 2000 rubli. Do XIX Zjazdu wysokość składki ustalano w procentach od zarobku. Wielkość daniny nie zależała od tego, czy uiszczać ją miał kandydat, czy pełnoprawny członek partii. W kwestii opłacania składki nie stosowano podziału na członków i kandydatów. Statut wyznaczał pięć grup opłat (tab. 1).

⁴⁰ *O niektórych zagadnieniach organizacyjnych i zmianach w statucie partii. Referat wygłoszony dnia 16 marca 1954 r. przez towarzysza Edwarda Ochaba (II Zjazd PZPR)*, Warszawa 1954, s. 3, 4.

⁴¹ Zob. np.: *Programm und Statut der SED vom 22. Mai 1976*, Köln 1976, s. 138, 139.

⁴² Walczący o władzę w partii Julij Martow i Lenin zgodnie zakładali, że aby móc zostać jej członkiem (wówczas statut nie przewidywał stażu kandydackiego), należało „popierać partię pod względem materialnym”, *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)*. *Krótki kurs*, [bmw], s. 43, 46, 48; E. Belova, V. Lazarev, *Why party and how much?...*, s. 438.

⁴³ Staż kandydacki „oddziału bojowego klasy robotniczej” wprowadzono na VIII Zjeździe (1919 r.), *The party statutes of the communist world*, red. W. B. Simons, S. White, Hague 1984, s. 396.

⁴⁴ E. Belova, V. Lazarev, *Funding loyalty...*, s. 31; idem, *Why party how much?...*, s. 449.

Tabela 1. Naliczanie składki członka i kandydata WKP (b) i KPZR w roku 1952

L.p.	Próg zarobków członka lub kandydata [w rublach]	Pobierana wysokość składki
1	Do 500	0,5 proc.
2	501–1000	1 proc.
3	1001–1500	1,5 proc.
4	1501–2000	2 proc.
5	2001 i więcej bez górnego limitu	3 proc.

Źródło: N. S. Chruszczow, *Zmiany w statucie WKP (b). Referat wygłoszony na XIX Zjeździe partii. Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego*, Warszawa 1952, s. 63.

Przyjęcie progresji powodowało, że w grupie pierwszej najwyższa opłata mogła wynosić 2,5 rubla (rb), w grupie drugiej opłaty (minimalna i maksymalna) wynosiły odpowiednio 5,1 rb i 10 rb, w grupie trzeciej — 15 rb i 22,5 rb, w grupie czwartej — 30 rb i 40 rb, a w ostatniej grupie opłat minimalna składka członkowska wynosiła 60 rb.

Za kwoty wpłacane przez kandydatów z grupy pierwszej (maksymalnie 2,5 rb) nie można było kupić nawet 1 kg białego chleba (7 rb). Po „reformie” z 1947 r. 1 kg mięsa (tzw. pierwszy gatunek) kosztował 30 rb, herbata (100 g) 16 rb, kawa (1 kg) 75 rb, a biała mąka (tzw. pierwszy gatunek) 8 rb. W 1950 r. wg oficjalnych danych Centralnego Urzędu Statystycznego ZSRR średnia płaca w kołchozach *per capita* miała wynosić 221 rb (całkowity dochód ze wszelkich możliwych źródeł tej grupy zawodowej szacowano maksymalnie na 1133 rb). W 1950 r. średni podatek od gospodarstwa przykołchozowego wynosił 431 rb, w 1951 r. 471 rb, a w roku następnym już 528 rb (nie licząc świadczeń na rzecz państwa w naturze, np. podatek żywnościowy z lat 1950–1958). Zestawiając wielkości wpłacanych sum do kasy partyjnej z cenami wybranych produktów, należy pamiętać, że koszty utrzymania w ZSRR były wysokie⁴⁵.

Po kilku latach zdecydowano się na kolejne zmiany związane z finansowaniem partii. Polegały one na wprowadzeniu systemu naliczania składek członkowskich, który nazywam mieszanym. Zmieniono także grupy opłat poprzez zwiększenie ich do siedmiu. Wiązało się to z kolejną wielką „reformą” systemu finansowego państwa w roku 1961. Wówczas wprowadzono do obiegu tzw. ciężki rubel⁴⁶.

Poprzez system mieszany wprowadzono jedną grupę opłat, która nie była naliczana procentowo. Od tej pory najmniej zarabiający płacili stałą kwotę, która wynosiła 10 kopiejek. Utrzymano zaprezentowaną powyżej opłatę wpisowego dla kandydatów. W zakresie wskazania źródeł dochodów partii zapis nie uległ żadnym zmianom od 1952 r. (tab. 2).

⁴⁵ Drożyżnę w ZSRR w 1947 r. wykazali pracownicy ambasady USA. Opierając się na oficjalnych danych, obliczyli, że np. wspomniana kawa (1 kg) w Waszyngtonie kosztowała 6,79–8,96 rb, a mięso 10,40–12,16 rb (kurs 8 rubli za 1 dolara). Braki na rynku były dotkliwe. Według CUS w 1950 r. statystyczny obywatel spożywał miesięcznie zaledwie 1,39 kg mięsa i ryb, R. G. Pichoja, *Historia władzy w Związku Radzieckim 1945–1991*, Warszawa 2011, s. 30–35.

⁴⁶ W 1961 r. zdecydowano się na zmianę skali cen i płac w stosunku 10:1. Jednocześnie zmieniono parytet rubla do czystego złota (0,987412 g), co propaganda sowiecka przekuła na hasło „rubel — najsilniejsza waluta świata”. Jednak realnie parytetowy kurs dolara wzrósł z 0,4 do 0,9 (nowego rubla). O skali reformy świadczy między innymi fakt, że na trzy miesiące zaangażowano około 100 000 pracowników w stałych i ruchomych punktach wymiany pieniądza, A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1999, s. 535, 536; *Wymiana pieniędzy*, „Kraj Rad. Radziecki tygodnik ilustrowany” 1961, nr 1; M. Atlas, *Nowy rubel*, ibidem 1961, nr 1; M. Maksimow, *Jedna z najmocniejszych walut świata*, ibidem 1961, nr 2.

Tabela 2. Naliczanie składki członka i kandydata KPZR w roku 1961

L.p.	Próg zarobków członka lub kandydata [w rublach]	Pobierana wysokość składki
1	Do 50	10 kopiejek
2	51–100	0,5 proc.
3	101–150	1 proc.
4	151–200	1, 5 proc.
5	201–250	2 proc.
6	251–300	2,5 proc.
7	301 i więcej bez górnego limitu	3 proc.

Źródło: *Устав коммунистической партии Советского Союза*, Moskwa 1961, s. 30.

Wskutek przyjętych rozwiązań w grupie drugiej opłaty (minimalna i maksymalna) wynosiły odpowiednio 25 i 50 kopiejek, w grupie trzeciej — 1 rb i 1,5 rb, w grupie czwartej — 2,2 rb i 3 rb, w grupie piątej — 4 rb i 5 rb, w grupie szóstej — 6,2 rb i 7,5 rb. W ostatniej grupie minimalna kwota wyniosła wówczas 9 rb. W tamtym okresie samochód Wołga M–21 kosztował po „reformie” z 1961 r. od 5500 do 6500 rb. Za sztandarowe pismo partii, jakim była „Prawda”, w listopadzie 1968 r. płacono zaledwie 3 kopiejki. W 1969 r. statystyczny obywatel mógł liczyć na pensję rządu 150 rb.

Sumy pobierane od członków nie mogły być zbyt wielkie z bardzo praktycznej przyczyny. ZSRR był państwem ludzi ubogich, który nie urzeczywistniał składanych deklaracji o dobrobycie mas pracujących. Stałe kierowanie środków na inwestycje w przemyśle ciężkim skutkowało niskim PKB. „Kraj Rad” (ani żadne inne państwo bloku socjalistycznego!) nie mieścił się na progu lat siedemdziesiątych w pierwszej dwudziestce najbogatszych państw świata⁴⁷. Kolejne reformy podejmowane przez komunistów czyniły z ZSRR drogi kraj⁴⁸. Dlatego władze partyjno–państwowe łagodziły swoim etatowym pracownikom trudności życia codziennego. Stosowano liczne zabiegi mające na celu podnoszenie statusu materialnego członków KPZR wobec statystycznego obywatela⁴⁹. Chociaż stawki nie były wysokie, pojawiał się problem z rzetelnym opłacaniem składek. Powodem takiego stanu rzeczy mogło być m.in. to, że członkowie partii musieli wносить „dobrowolne” opłaty na różne cele wyznaczone przez państwo (związki zawodowe, obligacje rządowe). Składka członkowska widziana z tej perspektywy mogła stanowić dla tych osób kolejny, obciążający domowy budżet, wydatek.

Wypracowany wówczas system składek został utrzymany do połowy lat osiemdziesiątych. Kolejne zmiany wprowadzone w 1986 r. miały związek z inflacją i wzrostem płac. Utrzymano system mieszany, wprowadzając dodatkowo drugi próg zarobków, od którego

⁴⁷ Ostatnie (20) miejsce zajmowały Włochy z PKB na 1 mieszkańca w 1970 r. wynoszącym 9689 dolarów (siła nabywcza dolara z roku 1990), J. Skodlarski, *Historia gospodarcza*, Warszawa 2012, s. 407, 408.

⁴⁸ A. Jezierski, C. Leszczyńska, op. cit., s. 536–539.

⁴⁹ „Начнем с зарплаты основы основ существования советского гражданина. Средний статистический советский рабочий и служащий получает 257 рублей в месяц. Зарплата завсектором ЦК 700 рублей в месяц. Один из 12 месяцев в году он проводит в отпуске (отпуск в ЦК: 30 дней + дни, затраченные на проезд к месту отдыха и обратно, отпуск для рядового трудящегося 12–18 рабочих дней в год). Уходя в отпуск, завсектором получает нетолько двенадцатую, но одновременно и тринадцатую зарплату дополнительно 700 рублей якобы «на лечение» [...] Оценим фактическую разницу в зарплате завсектором ЦК исреднего трудящегося как 10:1. Ошибка здесь, возможно, есть, но только в сторону занижения реального соотношения”, М. С. Восленский, *Номенклатура. Господствующий класс Советского Союза*, Moskwa 1991, s. 273.

pobierano składkę, nie naliczając jej procentowo. Przy wstępowaniu w poczet kandydatów na członków partii nadal pobierano wpisowe w wysokości 2 proc. miesięcznego zarobku. Poprzez zniesienie jednego z progów utrzymano podział na siedem grup opłat (tab. 3).

Tabela 3. Naliczanie składki członka i kandydata KPZR w roku 1986

L.p.	Próg zarobków członka lub kandydata [w rublach]	Pobierana wysokość składki
1	Do 70	10 kopiejek
2	71–100	20 kopiejek
3	101–150	1 proc.
4	151–200	1,5 proc.
5	201–250	2 proc.
6	251–300	2,5 proc.
7	301 i więcej bez górnego limitu	3 proc.

Źródło: *Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ze zmianami przyjętymi przez XXVII Zjazd KPZR*, Warszawa [1986 r.], s. 32.

Zwraca uwagę fakt, że reforma objęła składki członkowskie osób zarabiających najmniej. W ich przypadku postanowiono, że będą płacili stałą i niską kwotę. Dzięki temu w przypadku wzrostu zarobków nie następowało zwiększenie wysokości partyjnej daniny. W ten sposób utrzymano w mocy decyzje z początku lat sześćdziesiątych, gdy znacznie obniżono stawki dla najbiedniejszych członków „bojowego związku ludzi wspólnej idei”⁵⁰. Tym samym budżet domowy najmniej zarabiających nie był uszczuplany poprzez wpłacanie większych sum.

Taki stan rzeczy był pokłosiem fatalnych i stale pogarszających się wskaźników makroekonomicznych sowieckiej gospodarki. W latach osiemdziesiątych poziom zamożności obywateli ZSRR spadał i nie można było dalej ukrywać takiego stanu rzeczy. Obniżenie wskaźników gospodarczych w stosunku do poprzedniej dekady było zauważalne. W roku 1989 „Kraj Rad” nie zmieścił się w grupie 24 najbogatszych państwa świata⁵¹.

Zadanie zbierania składek członkowskich, prognozowanie przychodów i ocena realnych zarobków szeregowych członków partii należały do sekretarzy POP. Odpowiadali za to przed władzami zwierzchnimi. Członkowie partii zmieniali miejsce zatrudnienia, awansowali w „widełkach” płac, otrzymywali dodatki i premie, a partyjny system rejestracji tego typu zmian był ułomny. Oparto go na prawdowości i zaufaniu do deklaracji mas członkowskich⁵². Dlatego sięgano po różne narzędzia kontroli, które opisałem poniżej na przykładzie PZPR. Sekretarze POP po zebraniu pieniędzy mieli obowiązek wpłacenia pełnej kwoty w lokalnym oddziale Banku Państwowego (GOSBANK). W ten sposób starano się utrzymywać cykliczny dopływ sum do KC i wymuszano aktywną pracę rzeszy sekretarzy POP KPZR. Jednak w praktyce sekretarze POP często przetrzymywali zebrane pieniądze, nie wpłacając ich na czas na właściwe konta. Był to dokuczliwy problem dyscyplinarny wymagający stałego nadzoru partyjnych władz zwierzchnich. W okresie powojennym kłopotliwy okazywał się także brak znajomości języka rosyjskiego przez niektórych aparatczyków, jednak z biegiem lat problem ten zanikał. Eugenia Belova i Valery Lazarev szacują, że braki w wysokości przewidywanych dochodów z tytułu składki członkowskiej wahały się od 5 do 12 proc.⁵³

⁵⁰ E. Belova, V. Lazarev, *Funding loyalty...*, s. 32.

⁵¹ Miejsca od 21 do 24 zajmowały odpowiednio: Hiszpania, Irlandia, Portugalia i Grecja, J. Skodlarski, op. cit., s. 463–465.

⁵² E. Belova, V. Lazarev, *Funding loyalty...*, s. 27.

⁵³ Ibidem, s. 31, 34, 35, 97, 98.

Inną cechą charakterystyczną związaną z finansami partii komunistycznych jest zagadnienie „geografii” składek członkowskich. Część regionów (republik) generowała większe zyski w przeliczeniu na jednego członka i kandydata. Wynikało to z faktu, że np. w republikach nadbałtyckich pensje były wyższe niż w Kirgizji. Naturalnie duże znaczenie miał stopień upartyjnięcia poszczególnych regionów kraju. Największe sumy do budżetu partyjnego wpłacały organizacje partyjne moskiewska i leningradzka⁵⁴. Były to regiony silnie zurbanizowane, uprzemysłowione i jak na standardy „Kraju Rad” bogate.

Ważnym źródłem finansów KPZR było wojsko. W 1943 r. z Armii Czerwonej płynęło aż 60 proc. ogółu składek, co można tłumaczyć wysokim stopniem militaryzacji społeczeństwa. W latach czterdziestych (już po 1945 r.) 16 proc. członków partii, którzy służyli w wojsku, wpłacało aż 30 proc. ogółu przychodów. Później poziom wpłacanych sum w armii nigdy nie był niższy niż 20 proc. ogółu składek⁵⁵.

Przyjęte regulacje przewidywały, że członkiem KPZR mógł zostać każdy pełnoletni obywatel kraju, który uznawał „Program i Statut partii, aktywnie uczestniczy w budowie komunizmu, działa w jednej z organizacji partyjnych, wykonuje uchwały partii i opłaca składki członkowskie”⁵⁶. Osoby, które nie przestrzegały tych zasad, mogły spodziewać się poważnych konsekwencji. Warto dostrzec, że analogiczne rozwiązania stosowano w innych partiach komunistycznych, np. w Rumunii⁵⁷.

Partyjną karą w KPZR za niezapłacenie składki przez kwartał było skreślenie z listy członków lub kandydatów. Jednak regulacje w tym zakresie — co warto podkreślić — ulegały liberalizacji. Jeszcze statut z roku 1952 nakazywał bezwzględne wykluczenie takiego członka⁵⁸. Późniejsze rozwiązania pozwalały ludziom partii mieć nadzieję, że znajdą się jakieś okoliczności łagodzące, dzięki którym nie zostaną bezwzględnie pozbawieni legitymacji partyjnej⁵⁹. Wydaje się, że można to interpretować, jako sygnał pewnej dekompozycji KPZR. Rozumiem przez to osłabienie ideowości i poczucia obowiązkowości jej członków w późnym okresie istnienia „Ojczyzny Proletariatu”. Takie przypuszczenia znajdują potwierdzenie w szczegółowych badaniach nad funkcjonowaniem KPZR w schyłkowej fazie jej istnienia⁶⁰. Podobnie jak w Polsce na początku

⁵⁴ Idem, *Secret Finance...*, s. 13, 21, 33 (grafika nr 7).

⁵⁵ Idem, *Communism Inc.*, „Hoover Digest. Research and opinion on public Policy” 2008, nr 1 <<http://www.hover.org/research/communism-inc>> [dostęp: 24 VII 2014]; idem, *Funding loyalty...*, s. 40.

⁵⁶ *Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ze zmianami przyjętymi przez XXVII Zjazd KPZR*, Warszawa [1986], s. 5.

⁵⁷ *Устав Румынской Рабочей Партии*, [bmv], 1948, s. 6, 7, 10.

⁵⁸ „Członkowie partii i kandydaci, którzy bez uzasadnionych przyczyn w ciągu trzech miesięcy nie wpłacili składek członkowskich, automatycznie wypadają z szeregów partii; podstawowa organizacja partyjna podejmuje w tej sprawie odpowiednią uchwałę podlegającą ztwierdzeniu przez rejonowy lub miejski komitet partii”, N. S. Chruszczow, *Zmiany w statucie WKP (b). Referat wygłoszony na XIX Zjeździe partii. Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego*, Warszawa 1952, s. 45.

⁵⁹ „Sprawę członka lub kandydata na członka partii, który bez uzasadnionych przyczyn w ciągu trzech miesięcy nie opłacił składek członkowskich, należy rozpatrzyć w podstawowej organizacji partyjnej. Jeśli przy tym okaże się, że dany członek lub kandydat na członka partii faktycznie utracił więz z organizacją partyjną, należy uważać, że przestał być członkiem partii, a podstawowa organizacja partyjna podejmuje w tej sprawie uchwałę i przedstawia ją do zatwierdzenia komitetowi rejonowemu lub komitetowi miejskiemu partii”, *Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ze zmianami przyjętymi przez XXVII Zjazd KPZR*, Warszawa [1986], s. 9.

⁶⁰ Jeszcze na początku 1989 r. KPZR wykazywała nadwyżkę budżetową. Jednak już na początku 1990 r. zaczynało brakować pieniędzy na bieżącą działalność partii. Spadek wpływów obejmował składki członkowskie i wydawnictwa partyjne (w tym dramatyczny spadek liczby prenumeratorów „Prawdy”). W październiku 1990 r. nie można było wypłacić pensji wszystkim etatowym pracownikom

lat osiemdziesiątych nastąpił tam zanik ideowości, gwałtowny (liczony w milionach) odpływ członków partii, a wraz z nimi spadek wpływów z tytułu składek członkowskich⁶¹.

Nie mając pełnego dostępu do dokumentów ilustrujących gospodarkę finansową sowieckiej partii (dotyczy to całej złożonej struktury wewnętrznej: KPZR jako partia wszechzwiązkowa, następnie republikańskie, obwodowe, krajowe, okręgowe, miejskie i rejonowe organizacje partii, a także podstawowe radzieckiej cywilne i wojskowe), nie można odtworzyć pełnej historii finansowania tego ugrupowania. Dotyczy to szczególnie lat 1965–1990, gdyż dokumenty z tego okresu są nadal utajnione. To luka badawcza, którą będzie można uzupełniać dopiero po otrzymaniu swobodnego dostępu do archiwów byłych partii komunistycznych⁶².

PZPR

Podstawowe regulacje dotyczące finansów „kierowniczej siły Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” zamieszczono w statutach. Pierwszy wydano w 1949 r. wraz z *Deklaracją ideową PZPR*. Zapisano tam, że fundusze składają się ze składek członkowskich, danin partyjnych, dochodów z wydawnictw, darów oraz tak zwanych innych wpływów. Wysokość składek nie została określona w dokumencie, co różniło polskie normatywy od sowieckiego wzorca⁶³. Zdecydowano, iż wysokość „partyjnego podatku” na rzecz partii ustalana będzie w oddzielnym dokumencie przez Komitet Centralny. Taki stan rzeczy utrzymano w kolejnym statucie z połowy lat pięćdziesiątych⁶⁴. Z biegiem lat nieznacznie poszerzono rozdział *Finanse partii*, dodając, że „majątkiem i funduszami partii zarządza Komitet Centralny oraz — w zakresie ustalonym przez Komitet Centralny — komitety wojewódzkie i komitety powiatowe”⁶⁵. Kolejne zmiany odnotowano po kryzysie związanym z powstaniem Solidarności. Wówczas nastąpiła niewielka modyfikacja. Dopisano: „Komitet Centralny przedkłada Zjazdowi sprawozdanie z gospodarowania funduszami partii. Gospodarowanie posiadanymi środkami finansowymi i majątkiem partii systematycznie kontrolują komisje rewizyjne. Wszystkie komitety partyjne przedstawiają konferencjom sprawozdanie z gospodarowania funduszem partii. Komitet Centralny raz w roku przyjmuje informacje o stanie finansów i majątku partii (wpływy i wydatki)”⁶⁶. Pomimo wprowadzania z biegiem lat pewnych zmian, przyjęte założenia statutowe były bardzo trwałe i utrzymywały się w latach 1948–1990.

KPZR. Szukano ratunku w decentralizacji budżetu partii oraz w prowadzeniu komercyjnej działalności w oparciu o zasoby partyjne (ludzie i majątek); Ō. Atsushi, *The disintegration of the Communist Party...*, s. 176 i n; *KIICC u IPOPII/CJPII (1989–1991)...*, s. 193–196.

⁶¹ S. White, I. McAllister, *The CPSU and its members: between communism and postcommunism*, „British Journal of Political Science” 2012, nr 26, s. 110; *O demokratyzacji społeczeństwa radzieckiego i reformie systemu politycznego (XIX konferencja KPZR)*, „Trybuna Ludu”, nr 157, 7 VII 1988. Michaił Gorbaczow w czasie trwania XIX konferencji KPZR otwartym tekstem mówił o złym stanie partii. Uważał, że niedopuszczalne było dalsze tolerowanie nadrzędnej — wobec partii i administracji państwa — roli „anonimowego” aparatu KPZR.

⁶² Poruszając kwestię dostępności źródeł przy badaniu finansów międzynarodowego ruchu komunistycznego, Dariusz Jarosz i Maria Pasztor napisali: „Grunt, po którym idziemy jest nadal grząski, ale nowych ścieżek ułatwiających się poruszanie po nim warto poszukać”, D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit., s. 169.

⁶³ *Deklaracja ideowa PZPR. Statut PZPR*, Warszawa 1949, s. 76, 77.

⁶⁴ *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, Warszawa 1955, s. 125.

⁶⁵ *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez VI Zjazd PZPR w grudniu 1971 r.*, Łódź 1972, s. 153, 154.

⁶⁶ *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez IX Nadzwyczajny Zjazd PPZPR w lipcu 1981 r.*, Warszawa 1982, s. 59.

W statutach PZPR, podobnie jak w PPS (którego wszystkie aktywa wchłonęła PZPR w roku 1948), nigdy nie określono wysokości składki członkowskiej⁶⁷. To rozwiązanie różniło się nie tylko od tego przyjętego w Moskwie, ale również od stosowanego przez inne „bratnie” partie w regionie, np. Węgierską Socjalistyczną Partię Robotniczą (WSPR), Rumuńską Partię Komunistyczną (RPK) czy też Albańską Partię Pracy (APP)⁶⁸.

Wskazane powyżej regulacje stanowiły zwartą część informacji o finansowaniu partii. Zostały umieszczone w specjalnie wydzielonym, niewielkim objętościowo rozdziale. Jednak analiza statutów pozwala na stwierdzenie, że kwestia finansowania była poruszana częściej, w sposób rozproszony (tab. 4).

Tabela 4. Odniesienia do finansów PZPR występujące w statucie (1971 r.) poza rozdziałem *Finanse partii* (podkreślenia M. Ż.)

L.p.	Treść zapisu	Umiejscowienie w statucie
1	„Członkiem partii może być tylko ten, kto uznaje zasady ideowe i Statut partii, działa w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom partii i opłaca składkę członkowską ”	Rozdział I: <i>Członkowie partii, ich obowiązki i prawa</i>
2	„[...] Kandydat na członka partii opłaca składkę partyjną , bierze udział w pracy swojej organizacji partyjnej na równi z członkami partii, uczestniczy w jej zebraniach z głosem doradczym [...]”	Rozdział I: <i>Członkowie partii, ich obowiązki i prawa</i>
3	„Członek partii, który bez uzasadnienia przyczyn nie opłaca przez trzy miesiące składki partyjnej, podlega skreśleniu z listy członków partii”	Rozdział I: <i>Członkowie Partii, ich obowiązki i prawa</i>
4	„Komitet Centralny [...] rozporządza kadrami partii, zarządza majątkiem i funduszami partii ”	Rozdział IV: <i>Najwyższe władze partii</i>
5	„Centralna Komisja Rewizyjna kontroluje właściwy tryb załatwiania spraw przez aparat partyjny, przestrzega zasad gospodarności w dysponowaniu funduszami i majątkiem partyjnym, ocenia zasadność wydatków, terminowość opłacania składek partyjnych oraz ich zgodność z ustaloną taryfą . Wojewódzkie, powiatowe i zakładowe komisje rewizyjne działają na zasadach analogicznych do C[entralnej] K[omisji] R[ewizyjnej]”	Rozdział IV: <i>Najwyższe władze partii</i>
6	„Członkowie partii wojskowi należą do organizacji partyjnych w swoich jednostkach . [...] Działalność partyjną w wojsku kieruje Komitet Centralny poprzez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego”	Rozdział VI: <i>Podstawowe Organizacje Partyjne</i>

Źródło: Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez VI Zjazd PZPR w grudniu 1971 r., Łódź 1972, s. 27, 30, 40, 49, 86, 94, 95, 119, 131.

⁶⁷ M. Żukowski, *Metody i etapy powstawania Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku od 1945 do 1949 r. (działacze, struktury, finanse)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2012, nr 2, s. 197–227.

⁶⁸ RPK (1965–1989) wprowadzała pięć stawek opłat naliczanych procentowo w zależności od wysokości miesięcznego dochodu członka (0,5 proc.–2proc.). Partia rządzona przez Nicolae Ceausescu ujawniła w statucie stawki opłat składek członkowskich, odchodząc tym samym od statutowych zapisów z lat stalinowskich. WSPR wprowadziła w 1975 r. trzynastę stawek (od 1 do 500 forintów). APP stosowała system mieszany (dwie stawki stałe i cztery naliczane procentowo), *The party statutes of the communist...*, s. 53, 234, 389.

Jak zaprezentowałem powyżej, odniesienia do finansów partii, głównie w kontekście płacenia składek, znajdują się w kilku różnych miejscach. W trzech płacenie składki traktowane jest jako obowiązek członka i kandydata. Teoretycznie nawet „dobry towarzysz”, ale niepłacący daniny partyjnej przez trzy miesiące, mógł zostać skreślony z listy członków.

To rozwiązanie jest ciekawe. Nie zostało umieszczone w zwartym katalogu kar partyjnych (upomnienie, nagana, nagana z ostrzeżeniem, pozbawienie prawa zajmowania określonych stanowisk na wyznaczony czas i wydalenie z partii). Członka niepłacącego składki skreślano z ewidencji (stanu partii) tak jak zmarłego oraz osobę, która sama poprosiła właściwy terytorialnie POP o skreślenie z ewidencji („oddal legitymację członkowską”)⁶⁹.

Kandydat, który pozwalał sobie na lekceważący stosunek do tego obowiązku, nie miał szans na zarejestrowanie jako pełnoprawny członek PZPR. Był to niewątpliwie mocno dyscyplinujący kandydatów rygor, a jednocześnie dosyć łatwy do spełnienia, niewymagający aktywności w przestrzeni publicznej. Wystarczyło tylko wręczyć skarbnikowi POP określoną sumę. Zakładam, że dla wielu kandydatów — pomimo odwoływania się do obowiązującej narracji ideologicznej — mogła być to jedynie gra. Posługując się metaforą teatralną, można powiedzieć, że od kandydatów wymagano pewnego zachowania, które zgodnie z oczekiwaniami prezentowano przed sekretarzami POP. Jednak było ono okraszane pustą frazeologią. Pozwalało to obu stronom (partii — kandydatom) na funkcjonowanie w rolach odpowiadających partyjnym wymogom statutowym. Tak działo się szczególnie wówczas, gdy do PZPR aplikowała osoba kierująca się pobudkami koniunkturalnymi. Zjawisko dymorfizmu społecznego w partii nasiliło się w latach siedemdziesiątych, gdy do PZPR wstępowano masowo, traktując to jako formę inwestycji we własny rozwój. Podłoże ideowe traciło na znaczeniu. Za tolerowanie takiego stanu PZPR zapłaciła wysoką cenę w następnej dekadzie⁷⁰.

Twórcy normatywu dwukrotnie podkreślili, że w gestii najwyższych władz pozostają składki partyjne. KC miał prawo rozporządzać finansami partii, a Centralna Komisja Rewizyjna (CKR) odpowiadała za nadzór przestrzegania wszystkich zasad związanych z jej finansami i majątkiem. Wyraźnie zaakcentowano, że CKR kontrolowała zarówno terminowość opłat, jak i ich wysokość.

W 1949 r. wyznaczono osiem grup opłat, a podstawą naliczania składki była miesięczna pensja (brutto), bez dodatków rodzinnych, zapomóg oraz nagród. Natomiast uwzględniano zarobki z innych miejsc pracy, z godzin nadliczbowych, premii i innych stałych dodatków.

Dopiero od 1 VI 1956 r. przyjęto jako podstawę płacę netto, co skutkowało bardzo poważnym obniżeniem kwot wpłacanych do partyjnej kasy. W maju 1956 r. wpłynęło 14 487 298 zł, w czerwcu 12 069 092 zł, a lipcu zaledwie 9 785 629 zł. Reforma — o czym trzeba pamiętać — została dokonana w okresie wydarzeń Października '56. Spadek dyscypliny wewnętrznej partyjnej w okresie VIII Plenum (także w POP w armii) nałożył się na efekty czerwcowej „reformy składkowej”. Skutkiem tej kumulacji wpływy ze składek członkowskich spadły o połowę. W styczniu 1956 r. zebrano 15 774 382 zł, zaś u progu 1957 r. tylko 7 773 260 zł (spadek 49,2%!). Łącznie w 1956 r. zebrano 142 541 977 zł⁷¹. To wymiennie pokazuje w jak wielki wir wewnętrznych kłopotów wpadła wówczas PZPR.

⁶⁹ Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uchwalony przez V Zjazd PZPR, Łódź 1969, s. 45, 47.

⁷⁰ E. Wnuk-Lipiński, J. Wasilewski, *Formowanie się elity w Polsce*, w: *Demokratyczna rekonstrukcja. Z socjologii radykalnej zmiany społecznej*, Warszawa 1996, s. 134; A. Waliński, *Czy PRL była państwem totalitarnym?*, w: *Spór o Polskę 1989–99. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000, s. 116; Cz. Kiszczak, *Po co nam to było? Refleksje uczestników Okrągłego Stołu*, „Dziś” 1994, nr 4, s. 25.

⁷¹ AAN, KC PZPR, sygn. 237/XXIV–209, Wykonanie poz[yycji] budżet[owej] „Składki członkowskie” za 1956 rok, [b.d.], k. 191.

Kryzys składkowy narastał powoli, nie dając początkowo poważnych sygnałów zagrożenia. Jeszcze w pierwszej połowie 1956 r. płacono regularnie 77 proc. członków. Taki obrót sprawy nie był powodem zmartwień dla partyjnych buchalterów. Porównując bowiem poziom opłacania składek od początku dekady, wiedzieli, że utrzymuje się on nieprzerwanie na bardzo zbliżonym poziomie. Średnia dla 1955 r. wynosiła 75,8 proc. i nie odbiegała od tej z lat 1950–1953 (74 proc.)⁷². Sytuacja wydawała się stabilna. Jednak już latem zanotowano wyraźny spadek liczby osób płacących partyjną daninę. Ta fatalna dla finansów partii tendencja utrzymywała się do końca roku. Regres notowano z każdym miesiącem. Jeszcze w listopadzie odnotowano 69,4 proc. płacących (8 701 755 zł), ale w grudniu już tylko 66,4 proc. (wspomniane 7 773 460 zł).

Skutkiem tego stanu było nieuchwalenie (po raz pierwszy w dziejach partii) preliminarza na 1957 r. Komitety wojewódzkie pracowały w oparciu o prowizoria budżetowe oraz sporządzane *ad hoc* instrukcje KC⁷³. Sytuacja powtórzyła się w latach 1981–1982 i 1987–1989. Wówczas także nie udało się skonstruować stabilnych budżetów partii. Regres wpływów z tytułu składek członkowskich (1956 r.) był tak wielki, że jego przezwyciężenie zajęło kilka lat. Jak zauważył Dariusz Stola, „udział dotacji [z budżetu PRL] w całości wpływów utrzymywał się powyżej poziomu 70% aż do 1962 r.”⁷⁴ Nawiązując do słynnego bon mot Gierka, można skonstatować, że doszło do sytuacji, w której „partia rządziła, a rząd płacił”.

PZPR bez milionów złotych, które czerpała z budżetu państwa zupełnie bez kontroli społecznej oraz wiedzy ogromnej większości członków, nie mogłaby rządzić krajem⁷⁵. Nie byłaby w stanie utrzymać swojego aparatu (etatowych pracowników). W końcowym okresie istnienia PRL i partii poziom przychodów ze składek członkowskich spadł niemal do poziomu błędu statystycznego. W 1989 r. dawały znikomą część łącznej sumy dochodów.

Nawet w najlepszych okresach ściągalskości składki członkowskiej nie można było utrzymać partii tylko z tego źródła. W 1969 r. i w latach 1979–1980 udało się przekroczyć próg 50 proc. wpływów ze składki w ogólnej kwocie dochodów partyjnych. Wówczas państwowa dotacja (po 1973 wpływy z RSW „Prasa”) wynosiła „tylko” 40 proc. w skali całego budżetu PZPR. Paradoksem jest to, że w okresach, gdy partyjne finanse były w najlepszej kondycji, I sekretarzy KC pozbawiano stanowisk (Grudzień 70’ i Sierpień 80’).

Rozpiętość partyjnej daniny w latach pięćdziesiątych była duża. Różnica pomiędzy opłatą najwyższą a najniższą wynosiła 780 zł. Był to efekt przyjętych w KC założeń. Najmniejsza składka wynosiła 20 zł (członkowie z pensją do 10 000 zł, chłopcy i kandydaci), a najwyższa stanowiła równowartość 2 proc. naliczanych od pensji w wysokości 40 000 zł i wyższych (czyli minimum 800 zł miesięcznie w tej grupie). Po krótkotrwałym opłacaniu składek za pomocą książeczek („blankietów nadawczych”), jeszcze w 1949 r.

⁷² Ibidem, sygn. 237/VII–5817, Przeciętne roczne opłacanie składek członkowskich [1950–1953 r.] [b.d.], k. 1.

⁷³ APG, KW PZPR, sygn. 2384/10821, Sprawozdanie z działalności Finansowo–Gospodarczej Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku za 1957 r., 20 I 1958 r., k. 5.

⁷⁴ D. Stola, *Partia i jej finanse*, w: *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, s. 43. W 1958 r. wpływy całej PZPR wynosił 555 076 986 zł, a dotacja państwowa była wyższa od składki członkowskiej aż 3,5 razy. Na kwotę składały się: wpływy z odsprzedaży samochodów, depozyty i „inne” 5 463 602 zł, „inne” 14 601 004 zł, składki członkowskie 108 005 745 zł, dotacje z budżetu PRL 384 000 000 zł, AAN, KC PZPR, sygn. 237/XXIV–209, Sprawozdanie finansowe za 1958 rok [b.d.], k. 222; ibidem, Omówienie do wykonania preliminarza budżetowego za 1958 rok [b.d.], k. 250, 276.

⁷⁵ D. Stola, *Wielki majątek którego nie było*, „Rzeczpospolita”, nr 64, 17 III 1997; J. Drygalski, J. Kwaśniewski, *(Nie)realny socjalizm*, Warszawa 1992, s. 310–325. Uwaga o wąskiej grupie członków partii znających realny mechanizm jej finansowania odnosi się również do KPZR.

wprowadzono system znaczków o wartości 20, 50, 100, 200, 300, 500 i 1 000 zł. Pozostałe składki wynosiły: 50 zł (pensja 10 001–15 000 zł), 100 zł (15 001–20 000 zł), 200 zł (20 001–25 000 zł), 300 zł (25 001–30 000 zł), 500 zł (30 001–40 000 zł)⁷⁶. Technik dentystryczny zatrudniony w szpitalu WUBP w Gdańsku w 1949 r. zarabiał 20 350 zł (plus dodatek 950 zł)⁷⁷. Dla zilustrowania siły nabywczej indywidualnie wpłaconej składki członkowskiej można wspomnieć, że za wymienione powyżej 300 zł można było zakupić w grudniu 1949 r. 1 kg kielbasy zwyczajnej⁷⁸.

Znaczkami funkcjonowały bardzo długo, bo aż do 1975 r. Wówczas zrezygnowano z ich drukowania, a na ich miejsce wprowadzono wpisy do legitymacji partyjnej, które potwierdzały fakt uregulowania opłaty składkowej⁷⁹.

Po „reformie” finansów, czyli wymianie pieniędzy w październiku 1950 r., partia była zmuszona do dokonania przelicznika opłat i wydała znaczki z nowymi nominałami. Utrzymano liczbę grup opłat, ponownie zachowując dużą rozpiętość pomiędzy maksymalną i minimalną wysokością składki. Po tym zabiegu relacja składki do pensji kształtowała się następująco: 0,60 zł (pensja do 300 zł), 1,50 zł (301–450 zł), 3 zł (451–600 zł), 6 zł (601–750 zł), 9 zł (751–900 zł), 15 zł (901–1200 zł), 2 proc. od pensji (powyżej 1200 zł), kandydaci i chłopi płacili tylko 0,60 zł⁸⁰. W roku 1951 średnia miesięczna pensja wynosiła 551 zł, a cztery lata później 1071 zł. W 1955 r. 1 kg chleba żytniego kosztował 3 zł, 1 kg kielbasy zwyczajnej 26 zł, a 0,5 l wódki (45 proc.) 34,10 zł⁸¹.

System został zmodyfikowany na początku rządów Gierka. W 1972 r., wychodząc naprzeciw postulatam „dołów partyjnych”, zwiększono obciążenia najlepiej zarabiającym. Odtąd miesięczna wpłata dla zarabiających do 1000 zł netto wynosiła 2 zł. Zarabiający do 2000 zł płacili równowartość 0,5 proc., do 4000 zł — 1 proc., tj. maksimum 40 zł, do 7000 zł — 1,5 proc., tj. maksimum 105 zł, do 10 000 zł — 2 proc., powyżej 10 000 zł — 2,5 proc. Średnia miesięczna pensja w 1973 r. wynosiła 2789 zł, a cztery lata później 4596 zł. W 1976 r. skorygowano system naliczania składki. Najważniejsza była decyzja odnośnie do seniorów partii. Wprowadzono dla emerytów i rencistów składkę specjalną, która wynosiła „symboliczną złotówkę”⁸². Wspomniana preferencyjna stawka dla osób w wieku postprodukcyjnym nie była niczym nadzwyczajnym w partiach komunistycznych. W ten sposób okazywano zrozumienie dla sytuacji materialnej członków-seniorów⁸³. Dla ukazania siły nabywczej wymienionych powyżej kwot można wskazać, że w roku 1977 za butelkę wódki (0,5 l) płacono 82 zł, a za 1 kg kielbasy zwyczajnej 44 zł⁸⁴.

W okresie stanu wojennego wprowadzono kolejną zmianę. Emeryci i renciści otrzymujący z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych świadczenie do 3000 zł płacili od 1 do 10 zł, a ci, którzy pobierali świadczenia powyżej tej kwoty, płacili tak jak osoby normalnie czynne zawodowo. Zarabiający do 3000 zł płacili równowartość 0,3 proc., tj. maksymalnie 9 zł, do 6000 zł — 0,5 proc., tj. maksymalnie 30 zł, do 9000 zł — 0,75 proc., tj. maksymalnie 67,5 zł, do 12 000 zł — 1 proc., tj. maksymalnie 120 zł, do 15 000 zł — 1,5 proc., tj. maksymalnie

⁷⁶ A. Pasko, op. cit., s. 181.

⁷⁷ IPN Gd, sygn. 214/646, Akta personalne Henryka Ladowskiego, k. 20.

⁷⁸ K. Lesiakowski, *Strajki robotnicze w Łodzi 1945–1976*, Łódź 2008, s. 187, 188.

⁷⁹ D. Stola, *Złote lata PZPR...*, s. 46.

⁸⁰ A. Pasko, op. cit., s. 181.

⁸¹ *Rocznik statystyczny 1956*, Warszawa 1956, s. 230.

⁸² D. Stola, *Złote lata PZPR...*, s. 43, 44.

⁸³ *Programm und statut der SED...*, s. 138.

⁸⁴ *Rocznik statystyczny 1980*, Warszawa 1981, s. 346, 347.

225 zł), powyżej tej kwoty równowartość 2 proc. uposażenia, tj. minimum 300 zł⁸⁵. Dla przykładu podam, iż od połowy 1985 r. kadra kierownicza Wojewódzkiego Zarządu Inwestycji Rolnych w Toruniu zarabiała od 21 760 zł do 24 000 zł (bez dodatku za wysługę lat)⁸⁶.

Składki członkowskie w latach osiemdziesiątych traciły na znaczeniu także z powodu szybko pogarszającej się sytuacji gospodarczej Polski. „Podatek partyjny” zaczynał być „zjadany” przez narastający żywioł inflacji. W połowie dekady Gierka średnia miesięczna pensja Polaka stanowiła równowartość 35 dolarów. Jednak od 1976 r. tempo wzrostu płacy realnej spadało, a wzrastał poziom inflacji, który w 1980 r. wyniósł 9 proc., natomiast dwa lata później już 105 proc.

Składkom, poza oczywistą rolą zasilania partyjnych funduszy, przypisywano istotne znaczenie wychowawcze. Zgodnie z teoretycznymi założeniami członek partii wzmacniał dzięki nim więź emocjonalną z PZPR. Ciekawe, że ważne było nie tylko opłacanie tej daniny, ale i sposób realizacji tego zobowiązania. Tylko systematyczne, comiesięczne wpłacanie stosownej kwoty skarbnikowi było prawidłowym zachowaniem wartościowego członka i kandydata. W przypadku kandydatów do partii regularne opłacanie składek stanowiło jeden z ważniejszych kryteriów decydujących o przyjęciu na członka. Każdy członek i kandydat musiał płacić osobiście. Takiemu zachowaniu przypisywano duże znaczenie pedagogiczne. Świadczy o tym przytoczony poniżej *in extenso* wywód Romany Granas:

„U nas [PZPR] jeszcze na sprawę opłacania składek wielu towarzyszy patrzy przez palce. «Co tam, te parę złotych, jak nie zapłacę, partia i tak nie zbiednieje». Ale tu nie tylko o te parę złotych chodzi, chociaż z tych złotych składają się fundusze partii. Tu chodzi o właściwy stosunek towarzysza do partii. Co jest wart członek partii, któremu szkoda kilku złotych na składkę, który zapomina o tak prostym obowiązku? Skąd wiemy, czy nie zapomni o innych większych obowiązkach? Wypełniając ten najłatwiejszy ze wszystkich obowiązków członka partii — regularnie opłacając składki, członek partii daje dowód swego zdyscyplinowania, swego związku z partią”⁸⁷. Tym samym ta tylko z pozoru mechaniczna czynność nabierała w życiu partyjnym (przynajmniej teoretycznie) znacznie głębszego wymiaru. Wydaje się, że można odnosić to do pozostałych ugrupowań komunistycznych w Europie. Wskazywać na to mogą wyniki badań prowadzonych przez niemieckiego historyka Stefana Wollega. Opłata pierwszej partyjnej daniny na rzecz SED miała wymiar „inicjacji”, która przebiegała w bardzo podniosłej atmosferze. Miała duże znaczenie symboliczne. Po jej dopełnieniu zamykał się „bezpartyjny etap” w życiu obywatela, a rozpoczynało się „nowe życie” pełnoprawnego już członka SED⁸⁸.

Dodatковым i bardzo istotnym atutem regularnego płacenia było ułatwianie prowadzenia na bieżąco ewidencji partyjnej⁸⁹. Wszystkie te aspekty stanowiły praktyczny sprawdzian skuteczności oraz sprawności działania aparatu partyjnego i poważny próbiez przydatności dla PZPR danego I sekretarza.

⁸⁵ IPN By, sygn. 437/3 t. 3, Instrukcja Sekretariatu KC PZPR w sprawie wysokości i zasad obliczania składek partyjnych [1983 r.], k. 1.

⁸⁶ WZIR zatrudniał 113 osób, natomiast do partii należało tylko siedmiu przedstawicieli kierownictwa, ibidem, sygn. 083/31, Notatka służbowa z dn. 18 XI 1985 r., k. 82; ibidem, Notatka służbowa z dn. 15 XI 1985 r., k. 83.

⁸⁷ R. Granas, *O statucie PZPR. Materiały dla kursów partyjnych*, Warszawa 1950, s. 21.

⁸⁸ „Samo przyjęcie było aktem uroczystym, rozpoczynającym się od odczytania życiorysu, motywacji i poręczeń. [...] Po szczęśliwym przejściu procedury nowemu członkowi wręczano dokument oraz bukiet czerwonych goździków, a na koniec pozwolono zapłacić pierwszą składkę”, S. Wollé, *Wspaniały świat dyktatur: Codziennosc i władza w NRD 1971–1989*, Warszawa 2003, s. 151.

⁸⁹ *Poznajemy statut Partii. Wychowawcze znaczenie składki partyjnej*, „Głos Wybrzeża”, nr 343, 13 XII 1948; A. Pasko, op. cit., s. 192.

W tym miejscu warto odnotować, że w analizowanym aspekcie statuty PZPR nie odbiegały specjalnie od rozwiązań przyjmowanych w ZSL, SD i koncesjonowanych organizacjach młodzieżowych. Zasadniczo przyjmowano, że źródłami dochodów stronnictw, organizacji młodzieżowych i organizacji społecznych były: składki członkowskie, „inne wpływy”, dochody z wydawnictw, darów i jednorazowych składek nadzwyczajnych. Zarówno w ZSL, jak i w SD opłacanie składki było obowiązkiem, a nienależyte wywiązywanie się z niego groziło skreśleniem z ewidencji partii.

W przypadku SD maksymalny dopuszczalny okres niepłacenia (bez sankcji partyjnych) wynosił aż sześć miesięcy. Natomiast ludowcy nie wyznaczali wyraźnej cezury i posłużyli się niedookreśloną frazą „dłuższy okres”. Takie rozwiązania podyktowane były m.in. stanem liczebnym obu stronnictw. Partie były stosunkowo nieliczne i zastosowanie ostrych rygorów mogłoby eliminować z partyjnej ewidencji zbyt wielu członków. Władze obu satelickich ugrupowań nie mogły sobie pozwolić na wykluczanie członków „tylko” z powodu nieregularnego wpłacania składki członkowskiej⁹⁰.

Co istotne, obowiązkiem każdego członka ZSL, podobnie jak członka KPZR⁹¹, było prenumerowanie „przynajmniej jednego z pism Stronnictwa”. Dzięki temu partyjna kasa ludowców miała stałe dodatkowe źródło dochodów. Zabieg ten stosowano także w SD (wydawnictwo „Epoka”) i w koncesjonowanych organizacjach katolików świeckich. Zyski z tego tytułu czerpały „Pax” (Zjednoczone Zespoły Gospodarcze), „Znak” (Centrala Wytwórczo–Usługowa „Libella”) i Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne („Ars Christiana”)⁹².

W tym kontekście zdumiewa fakt, że PZPR nie wykorzystywała w pełni tej szansy⁹³. Przecież możliwości były nieprawdopodobnie wielkie. Tylko na przełomie 1956 i 1957 r. co-

⁹⁰ Przewaga liczebna PZPR była ogromna. Gdy w 1970 r. do SD w województwie gdańskim należało 5742 osób, to do partii władzy 100 tys. Tak wielka przewaga była typowa dla pozostałych regionów kraju. Na przykład w poznańskim KW PZPR w 1962 r. i 1971 r. liczba członków wynosiła odpowiednio 134 519 i 193 443, a w SD szacowano ją w tych latach na około 7800 osób. Niekorzystne proporcje (choć w mniejszym stopniu) dotyczyły również ZSL. Gdy w 1956 r. PZPR zrzeszała 1 376 000 członków, to liczbę ludowców szacowano na około 214 000 (tj. 6,4 razy mniej członków), M. Etmańska, *Stronnictwo Demokratyczne na ziemi gdańskiej w latach 1945–1975*, Warszawa 1979, s. 87; R. Reczek, *Życie społeczno–polityczne w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, Poznań 2008, s. 135, 152; A. Choniańko, *PZPR w Wielkopolsce 1948–1984*, Poznań 1987, s. 253; A. L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944–1991*, Warszawa 2011, s. 224.

⁹¹ W ZSRR od 1948 r. w finansowaniu partii położono wielki nacisk na dochody pochodzące z prenumeraty „Prawdy”, innych gazet KPZR oraz uzyskiwane z działalności wydawnictw partyjnych funkcjonujących w każdej republice związkowej. Reforma z kwietnia 1948 r. w pewnej mierze przypomina zabieg zastosowany w PRL w roku 1973, polegający na całkowitym przejęciu przez partię spółdzielni RSW „Prasa–Książka–Ruch” i położeniu nacisku na „kontrolowaną komercjalizację” tego wydawniczego monopolistycznego giganta.

⁹² Sposób samofinansowania Stowarzyszenia „Pax” był bardzo efektywny (a jak na warunki panujące — szczególnie we „wczesnym” PRL — nawet efektowny) i generował duże zyski. Mógł być także inspiracją dla władz PZPR (1973 r.) do opracowania nowego sposobu finansowania partii, D. Stola, *Złote lata PZPR...*, s. 29. Na temat działalności ekonomicznej grupy „Dziś i Jutro” i PAX-u zob. np.: J. Wójcik, *Ciągłość i rozwój*, Warszawa 1972, s. 24; M. Rostworowski, *Słowo o PAXIE 1945–1956*, Warszawa 1968, s. 24–26; A. Dudek, G. Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990, s. 166 i n; *Zestawienie wydawnictw Instytutu Wydawniczego „PAX” za lata 1949–1956*, „Kierunki”, nr 1, 20 V 1956.

⁹³ W marcu 1947 r. KC PPR dokonał próby wprowadzenia obowiązkowego penumerowania prasy partyjnej przez swoich członków. Jednak, szczególnie pod wpływem „wypaczeń” w tym zakresie w KW PPR w Katowicach, pomysł zarzucono (decyzja KC PPR z listopada 1947 r.).

dziennie w skali kraju ukazywało się znacznie ponad 2,5 mln egzemplarzy prasy partyjnej. Był to niewątpliwie duży i niewykorzystany potencjał. Wprowadzenie obowiązku prenumerowania prasy przez każdego członka i kandydata mogło być źródłem wielkich dochodów⁹⁴. Trzeba jednak dodać, że stałą prenumeratę prasy partyjnej miały urzędy i większe instytucje w całym kraju. Na przykład w tak niewielkiej placówce MSW, jaką był Rejonowy Urząd Spraw Wewnętrznych (RUSW) w Żninie (pracowało tam w 1988 r. czterdziestu dziewięciu funkcjonariuszy), prenumerowano „Trybunę Ludu”, „Żołnierza Wolności”, „Gazetę Pomorską” (gazeta KW PZPR w Bydgoszczy), „Politykę” i „Życie Partii”⁹⁵.

Statuty jednoznacznie określały, że wysokość składek i nadzór nad gospodarką finansową pozostawał w gestii władz naczelnych „sojuszniczych” ugrupowań⁹⁶. Gospodarki finansowe stronnictw satelickich wobec PZPR były silnie scentralizowane, co pozwalało na lepszą ich kontrolę ze strony hegemonicznej partii rządzącej. W wymiarze finansowym należy pamiętać, że faktycznie to PZPR decydowała o dotacjach dla tych „pasów transmisyjnych”. Ten skrzętnie wówczas skrywany fakt można dobrze zilustrować na przykładzie budżetu Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej (ZSMP) z roku 1984. Budżet ten wynosił wówczas 2 147 800 zł, przy dotacji akceptowanej przez PZPR (a *de facto* kierowany z budżetu PRL) 2 100 000 zł⁹⁷. ZSMP bez pieniędzy z dotacji nie mógłby normalnie funkcjonować. Dysponowanie tymi sumami było także poza kontrolą instytucji państwowych, takich jak Najwyższa Izba Kontroli.

Podając na przykład w 1956 r. działania o charakterze emancypacyjnym (m.in. walka o podział mandatów w wyborach do Sejmu PRL), prezes ZSL Stanisław Ignar musiał pamiętać, że nazbyt samodzielna postawa może skutkować zmniejszeniem otrzymywanych pieniędzy. Wielkość dotacji zależała formalnie od władz państwowych, ale realnie i niejawnie zatwierdzała je PZPR⁹⁸.

⁹⁴ W grudniu 1956 r. miało ukazywać się 2 868 994 egz. prasy partyjnej („Trybuna Ludu” — 547 297 egz.), w styczniu 1957 r. odnotowano w punktach sprzedaży 2 868 994 egz. („Trybuna Ludu” — 436 020 egz.). Wykaz prasy zachowany w AAN obejmuje 21 tytułów (tytuły ogólnokrajowe i regionalne). W 1976–1977 r. wydawano 770 000 egz. „Trybuny Ludu”, a miesięcznik „Życie Partii” w nakładzie 92 000 egz. Dla porównania: dziennik „Neues Deutschland” — nakład 1 000 000 egz. (NRD), miesięcznik „Társadalmi szemle” — nakład 36 550 egz. (Węgry); AAN, KC PZPR, sygn. XI/1080, Biuletyn informacyjny Biura Sekretariatu KC PZPR rok 1957. Zestawienie porównawcze dzienników (wg danych „Ruchu”), [b.d.], k. 105; N. Kołomejczyk, *Partie komunistyczne i robotnicze świata. Zarys encyklopedyczny*, wstęp R. Frelek, Warszawa 1978, s. 87, 112, 133.

⁹⁵ IPN By, sygn. 644/75, Protokół z kontroli kompleksowej pracy polityczno–wychowawczej w RUSW Żnin za okres 1.01–31.12.1987 r. z dn. 29 II 1988 r., k. 160.

⁹⁶ *Statut Związku Młodzieży Polskiej. Dodatek do tygodnika „Po Prostu” 1955, nr 1, s. 6; Statut Stronnictwa Demokratycznego. Tekst jednolity uchwalony przez XI Kongres SD w dniu 7 II 1976 r.*, Warszawa 1978, s. 30, 75; *Statut Stronnictwa Demokratycznego*, Warszawa 1981, s. 40; *Statut Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez VI Kongres ZSL w kwietniu 1973 r.*, Warszawa 1973, s. 11, 12, 14, 67; *Statut Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej*, Warszawa 1977 [b.p.]; *Statut Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej uchwalony na pierwszym posiedzeniu Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Warszawie 11 kwietnia 1973 r.*, Warszawa 1973, s. 52.

⁹⁷ „Wielkość budżetów i dotacji [przyznanych przez PZPR] dla poszczególnych związków młodzieży wynika z ich zamierzeń w sferze działalności polityczno–programowej [...]”, AAN, KC PZPR, sygn. VII/67, Notatka w sprawie socjalistycznych związków młodzieży na rok 1984 [luty 1984 r.], k. 113–120.

⁹⁸ Np. w styczniu 1957 r. KC PZPR przyznał KW PZPR w Gdańsku i lokalnym komitetom SD i ZSL 750 000 zł. SD i ZSL samodzielnie nie były w stanie sfinansować swoich kampanii wyborczych,

Ściągalność składek w PZPR stanowiła poważny problem od początku istnienia partii. Szybko pojawiły się problemy znane już w KPZR⁹⁹. Pomimo zastosowania „straszaka” w postaci możliwości wykluczenia z partii za niepłacenie składki zagadnienie to pozostawało stale nierozwiązaną kwestią. Okresy stabilizacji wielkości wpłacanych sum są zbieżne ze stabilizacją społeczną w kraju. Ewentualne zawirowania polityczne (np. 1956 r.) natychmiast skutkowały obniżeniem dyscypliny partyjnej i spadkiem wpływu pieniędzy z tytułu składki członkowskiej. Natomiast stabilizacja społeczna procentowała zwiększeniem ściągalności należności z tego tytułu. To był dla władz partyjnych jeden z istotnych i bardzo wymiernych probierzy przy ocenie nastrojów członków i kandydatów oraz „zakorzenienia partii” w społeczeństwie.

Część osób nie płaciła regularnie, a część „uciekała” w niższą stawkę. Po prostu zaniżali (ukrywali) swoje dochody przed partią¹⁰⁰. Największą grupę stanowili członkowie unikający płacenia od czterech do siedmiu miesięcy. Zdarzały się także przypadki bardzo poważnych zaniedbań, gdy nie płacono przez rok. Kolejnym negatywnym zjawiskiem było nieprzekazywanie na czas zebranych już składek do KW. W okresie poprzedzającym Październik i nieco później tego typu uchybienia były częste. Pod tym względem sytuacja zaczęła się poprawiać na początku lat sześćdziesiątych. Był to jeden z istotniejszych wyrazów stabilizowania się sytuacji w PZPR.

W celu neutralizacji tego negatywnego stanu rzeczy spersonifikowano w strukturze partyjnej odpowiedzialnych za ewentualne zaniedbania. Obarczono obowiązkiem utrzymania wysokości preliminowanych wpłat składek partyjnych każdego I sekretarza Komitetu Powiatowego/Miejskiego (KP/M), kierowników Wydziałów Organizacyjnych KW i rachmistrzów KP/M. W celu wyeliminowania nadużyć zalecano organizowanie specjalnego aktywu partyjnego¹⁰¹ z pracowników państwowych instytucji finansowo-skarbowych do pomocy POP. Mieli oni za zadanie ustalanie prawdziwych wysokości poborów członków i kandydatów oraz stałą kontrolę inkasa składek POP. Sięgnięcie po członków partii pracujących m.in. w urzędach skarbowych nie było dziełem przypadku. Ludzie ci mieli stosunkowo łatwy i bezpośredni wgląd w wysokość poborów i mogli na bieżąco konfrontować deklaracje finansowe członków. Z analizy instrukcji KC wynika jasno, że fakt zaniżania wysokości zarobków był często stosowanym zabiegiem przez członków partii. Takie zachowanie bulwersowało partyjny establishment. Należy pamiętać, że każdy członek na początku roku budżetowe-

M. Skoczylas, *Przygotowanie, przebieg i wyniki wyborów parlamentarnych z 20 stycznia 1957 r. w województwie gdańskim w świetle dokumentów KC PZPR*, „Rocznik Gdański” 1998, t. LVIII, z. 1, s. 72. Dla porównania wskazane 750 000 zł to kwota nieznacznie niższa od rocznych wydatków KW na utrzymanie wszystkich budynków w województwie (816 852 zł) i niemal równa sumie odpraw dla odchodzących w 1956 r. pracowników aparatu (787 124 zł). Średnie wynagrodzenie w 1956 r. wynosiło 1118 zł, a w 1957 r. 1279 zł. M. Żukowski, *Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gdańsku w okresie Października 1956 r. i „wyborów” do Sejmu w 1957 r.*, w: *Wybory i referenda w PRL*, red. S. Ligarski, M. Siedziako, Szczecin 2014.

⁹⁹ Ukrywanie przez członków partii prawdziwego poziomu dochodów było problemem także w KPZR. M.in. dlatego zalecano w POP KPZR intensywną pracę ideologiczną, E. Belova, V. Lazarev, *Funding loyalty...*, s. 34.

¹⁰⁰ Relacja Tadeusza Fiszbacha z 14 X 2014 r. (w zbiorach autora).

¹⁰¹ „W ruchu komunistycznym aktyw partii zawsze był i jest oczkiem w głowie instancji kierowniczych. Jest on rdzeniem każdej partii komunistycznej, bezpośrednim oparciem dla instancji kierowniczych. Od aktywu wymaga się więcej aniżeli od szeregowych członków partii. Spełnia on decydującą rolę w osiągnięciu celów krótko i długofalowych, wytyczonych przez kierownictwo partii”, M. F. Rakowski, *Czynnik decydujący*, „Polityka”, nr 20, 17 V 1975.

go był zobowiązany do określenia wysokości swojej pensji, a tym samym składki partyjnej. Teoretycznie każdy powinien też w razie podniesienia wysokości zarobków w stosunku do roku poprzedniego zgłosić taki fakt właściwemu sekretarzowi partii. Jednak część osób „zapominała” o zgłoszeniu takiego faktu.

W wyjątkowych przypadkach członkowie i kandydaci mogli prosić władze POP PZPR o okresowe zawieszenie wpłacania składki członkowskiej lub o jej obniżenie. Prośba musiała być uzasadniona, a formalną zgodę na takie postępowanie uzyskiwano poprzez uchwałę POP¹⁰². W latach siedemdziesiątych obowiązywała także praktyka wyznaczania wysokości składki konkretnej osobie na jej własny wniosek bądź wniosek egzekutywy POP. Wówczas kwotę ustalano na zebraniu partyjnym¹⁰³.

Zjawisko ukrywania prawdziwych dochodów nie odnosiło się tylko do osób zatrudnionych na państwowych etatach. Analiza dokumentów wykazuje, że powszechnie postępowali tak „towarzysze pochodzenia chłopskiego”. Nawet w sytuacji, gdy płacili najniższe stawki, masowo szukali sposobu ich obniżenia. Doskonale ilustruje to sytuacja z końca dekady Gierka (1978 r.). Wówczas średnia krajowa płaconej składki miesięcznej wynosiła ponad 30 zł (w 1971 r. było to 18,50 zł, w 1980 r. 51 zł). Kwotę 30 zł uiszczało niespełna 2 proc. „towarzyszy chłopów”. Aż 80 proc. z tej grupy wpłacało zaledwie 10 zł (i mniej). Był to problem, którego w zasadzie nie rozwiązano. Obawiano się, że nacisk na podnoszenie wysokości składki spowoduje odchodzenie chłopów z PZPR. Na to nie można było sobie pozwolić z powodów prestiżowych (propagandowych). Chłopów jako grupy społecznej w partii i tak było mało. Wpłacane przez nich składki miały znaczenie symboliczne. Traktowano je jako znak przynależności do PZPR, nie odnosząc się do nich jak do źródła poważnych dochodów¹⁰⁴.

Nakazywano, aby POP wpłacały zebrane pieniądze ze składek na konto PKO we własnym powiecie (mieście). To rozwiązanie jest analogiczne do stosowanego w KPZR. W ten sposób eliminowano praktykę wpłat poza miejscowością (powiatem) rezydowania komitetu. Rachmistrz danego komitetu na podstawie zawiadomień o wpłatach z PKO wpisywał wpłacane kwoty do odnośnych kartotek wpływu składek członkowskich. Jednocześnie miał obowiązek dokonać analizy i kontroli wpłat. Wynik co miesiąc był dostarczany do właściwego terytorialnie sekretarza KP/M. Po opracowaniu przesyłano informację do KW, a stamtąd do KC. Dodatkowym czynnikiem kontrolnym było zobligowanie egzekutywy KP/M do systematycznego omówienia spraw związanych ze składkami¹⁰⁵.

Sprawozdawczość w PZPR dotycząca ściągalności składki partyjnej modyfikowano, ponieważ nagminnie łamano terminy składania sprawozdań. W połowie lat osiemdziesiątych zaczęto wdrażać ważną — w tym kontekście — reformę. Zaprzestano w sprawozdaniach miesięcznych odnotowywać osoby nieopłacające partyjnej daniny przez jeden i dwa miesiące. Odrzucono także oddzielny druk sprawozdawczy, a postanowiono na wzór lat pięćdziesiątych dane umieszczać na odwrotach blankietów PKO. Były to rewersy odcinków bankowych potwierdzających wpłatę na konto. Dążono do tego, aby blankiet banku był jednocześnie dokumentem partyjnym potwierdzającym wpłaty. Dodatkowym zyskiem dla partii

¹⁰² IPN Gd, sygn. 437/3 t. II, Instrukcja Sekretariatu KC PZPR w sprawie wysokości i zasad obliczania składek partyjnych [1983 r.], k. 1.

¹⁰³ Ibidem, sygn. 437/19 t. VI, Instrukcja Sekretariatu KC PZPR w sprawie wysokości i zasad obliczania składek partyjnych [październik 1975 r.], k. 3.

¹⁰⁴ D. Stola, *Złote lata PZPR...*, s. 44, 45.

¹⁰⁵ APG, KW PZPR, sygn. 2384/10852, Instrukcja do Preliminarza budżetowego na rok 1951 dla Komitetów Powiatowych i Miejskich [grudzień 1950 r.], k. 49.

było to, że miał on również pełnić trzecią funkcję. Stanowił wewnątrzpartyjny dokument statystyczny (ewidencja członków każdego POP). Reformę wprowadzono od stycznia 1987 r. Drukiem specjalnych blankietów, które były używane tylko i wyłącznie przez PZPR, zajmowało się PKO. Była to — jako wyraźnie podnoszono — droga operacja, ale uznano, że zyski przewyższą poniesione nakłady. Ważnym aspektem tego zabiegu było usprawnienie mocno kulejącej sprawozdawczości partyjnej. Dodatkowo KC zwolnił instruktorów ds. składek pracujących w Komitetach Dzielnicowych i Miejskich oraz Rejonowych Ośrodkach Pracy Partyjnej (ROPP)¹⁰⁶ z bardzo pracochłonnego sporządzania wykazu członków i kandydatów zalegających z opłatą składki dłużej niż trzy miesiące. Była to żmudna praca, ponieważ taki raport należało składać co miesiąc. Ponadto pod koniec PRL lawinowo zwiększała się liczba członków lekceważących obowiązek płacenia składki, co naturalnie zwiększało pracochłonność nad tymi dokumentami. W 1988 r. składki pokryły 12 proc. wydatków całej partii, a w roku 1989 tylko około 3 proc.¹⁰⁷

Dane od instruktorów analizowano w Wydziale Ogólnym KW. Na podstawie tych sprawozdań egzekutywa lub sekretariat KW, „co najmniej 2 razy w roku” omawiał tak zwaną problematykę składkową. W roku 1987 problematyką tą zaczęto zajmować się (przynajmniej teoretycznie) jeszcze częściej, bo co kwartał. Reforma spowodowana była potęgującym się kryzysem społecznym wyrażającym się odchodzeniem członków z partii, lekceważeniem powinności partyjnych i prozaicznym brakiem papieru. Dzięki wykorzystywaniu blankietów bankowych KW zamawiał mniej druków, co w obliczu fatalnego stanu gospodarki miało swoje znaczenie¹⁰⁸.

Wyjaśnienia wymaga umieszczenie przeze mnie w punkcie szóstym (tab. 4) informacji o organizacji partii w strukturach sił zbrojnych. Miało to istotne znaczenie, ponieważ środowiska wojskowe były jednym z największych płatników składki członkowskiej w całej historii PZPR. Działo się tak między innymi z powodu tego zapisu. Żołnierze zawodowi, ich rodziny i żołnierze zasadniczej służby wojskowej byli członkami POP w miejscu odbywania służby. Tam też wpłacali swoje składki. Z natury rzeczy zdyscyplinowani, stanowili stabilną podporę — także finansową — partii¹⁰⁹. W celu zwiększenia dyscypliny partyjnej, rozumianej także jako sumienne płacenie składek członkowskich, terenowe komitety partyjne

¹⁰⁶ ROPP PZPR powstały w oparciu o uchwałę Biura Politycznego KC i zaczęły funkcjonować od 1 I 1982 r. Stanowiły odpowiedź BP na drążący partię kryzys wywołany strajkami w 1980 r. i wprowadzeniem 13 XII 1981 r. stanu wojennego. Podstawowe zadania ROPP definiowano jako „umacnianie partii i zwiększanie jej oddziaływania na środowisko”. W skali PRL planowano powołanie 370 ROPP-ów (np.: w woj. gdańskim 7, elbląskim 6, bydgoskim 9, katowickim 16, chełmskim 3). W obręb każdego ROPP wchodziło kilka KM i Komitetów Miejsko-Gminnych (KMG). Zakładany poziom zatrudnienia w ROPP w całym kraju wynosił około 1110 ludzi (740 pracowników technicznych), Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku [dalej: APE], KW PZPR, sygn. 824/738, Informacja o powołaniu Rejonowych Ośrodków Pracy Partyjnej /zadania, organizacja, struktura, [styczeń 1982 r.], k. 33–36; ibidem, Zasady działania i zadania Rejonowych Ośrodków Pracy Partyjnej w woj. elbląskim (projekt), [styczeń 1982 r.], k. 12–13.

¹⁰⁷ D. Stola, *1989 et la ruine litterale et dialectique du POUP...*, s. 3 <http://www.academia.edu/1001581/1989_et_la_ruine_litterale_et_dialectique_du_POUP_Finance_du_parti_communiste_polonaise_> [dostęp: 10 I 2013 r.].

¹⁰⁸ APG, KW PZPR, sygn. 2384/13637, Zmiany w sprawozdawczości miesięcznej ze składek członkowskich [październik 1986 r.], k. 34–41.

¹⁰⁹ *Konferencja partyjna Pomorskiego Okręgu Wojskowego*, „Trybuna Ludu”, nr 167, 16 VI 1952; Archiwum Marynarki Wojennej w Gdyni, Zarząd Polityczny Marynarki Wojennej [dalej: AMW, ZPMW], sygn. 3105/66/66, Protokół nr 8 z zebrania P[odstawowej] O[rganizacji] P[artyjnej] Sztabu Głównego Marynarki Wojennej odbytego w dniu 4 III 1957 r., k. 29.

PPR/PZPR ściśle współpracowały z POP w jednostkach wojskowych. Organizowano wspólne szkolenia ideologiczne, a „towarzysze w mundurach” byli stałymi gośćmi konferencji partyjnych w regionie bazowania swoich jednostek¹¹⁰.

Wszystko to stanowiło część składową wpływającą na powstanie tzw. geografii budżetu. Ukształtowała się ona już u zarania istnienia PZPR i była zauważalna do końca jej istnienia. Najwięcej do budżetu wpłacał Komitet Wojewódzki w Katowicach (około 20 proc.), Ministerstwo Obrony Narodowej (około 6–8 proc. składek) i warszawska organizacja partyjna (około 15 proc.). Jak zaprezentowałem powyżej, tak ważną rolę wojska w strukturze finansowania partii odnajdujemy również w KPZR. W PZPR „czerwonymi latarniami” były komitety wojewódzkie, na których terenie dominowało rolnictwo. Najmniej pieniędzy płynęło z Białegostoku, Olsztyna, Lublina i Koszalina (po mniej niż 2 proc. składek)¹¹¹. „Geografia składek” była, jak sądzę, obecna w życiu wielu (o ile nie wszystkich) partii komunistycznych w Europie.

Aby dobrze zilustrować taki stan rzeczy, przytoczę przykłady odnoszące się do wojewódzkich organizacji partyjnych w całym kraju (1955 r.). Zdecydowałem się na zaprezentowanie łącznych i indywidualnych wpłat dokonywanych przez członków i kandydatów z Ministerstwa Obrony Narodowej (MON), Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW) i Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP). W dokumentach partyjnych nie wykazywano łącznie wpłat MON, WOP i KBW. Pozwala to na dostrzeżenie, że na tle komitetów wojewódzkich (np. Gdańsk niecałe 4,5 proc., Poznań około 7,5 proc.) wpłacali (łącznie) pokaźne kwoty (około 7 proc.). Jednak w zestawieniu szczegółowym okazuje się, że sumy wpłacane przez KBW i WOP do wspólnej kasy były symboliczne (łącznie niespełna 1 proc.). Wysoka dyscyplina partyjna, która miała odbicie także w systematycznym wpłacaniu deklarowanych kwot, była niewątpliwie powodem do dumy sekretarzy POP w jednostkach wojskowych (na okrętach wojennych). Jednak i na tym obrazie pojawiła się rysa. Powstała ona w czasie kryzysu na przełomie 1956 i 1957 r. Wówczas na wielu zebraniach POP podnoszono problem składek przy okazji omawiania bieżącej sytuacji w partii. Sekretarze organizacji partyjnych wskazywali, że część osób ich nie płaciła. W dokumentacji partyjnej opisywano to jako przejaw braku „dojrzałości politycznej”¹¹².

W tabeli prezentuję zaokrąglone kwoty, pomniejszone o grosze (np. w styczniu Białystok 134 025 zł 20 gr, Rzeszów 382 764 zł 60 gr). W sumie w 1955 r. zebrano ze składek członkowskich 167 259 136 zł (średnia miesięczna 13 938 261zł).

¹¹⁰ AMW, ZPMW, sygn. 3105/66/66, Protokół nr 7 z zebrania P[odstawowej] O[rganizacji] P[artyjnej] Sztabu Głównego Marynarki Wojennej z dnia 14 I 1957 r., k. 27; ibidem, sygn. 3105/66/68, Protokół nr 7 z zebrania P[odstawowej] O[rganizacji] P[artyjnej] Sztabu Głównego Marynarki Wojennej przeprowadzonego w dniu 29 IX 1955 r., k. 75v–79.

¹¹¹ D. Stola, *Partia i jej finanse...* Por. AAN, KC PZPR, sygn. 237/VII–5817, Wykaz wpłat składek członkowskich przez P[odstawowe] O[rganizacje] P[artyjne] w precentach [1954 r.], k. 2; ibidem, Sprawozdanie ze składek członkowskich za miesiąc wrzesień 1959 rok [b.d.], k. 58; ibidem, Wyliczenie wysokości przeciętnych składek partyjnych na członka partii w r[oku] 1961 [b.d.], k. 86.

¹¹² Zob. np.: AMW, ZPMW, sygn. 3105/66/66, Protokół nr 6 z zebrania P[odstawowej] O[rganizacji] P[artyjnej] Sztabu Głównego Marynarki Wojennej przeprowadzonego w dniu 10 XII 1956 r., k. 16–26v; ibidem, Protokół nr 8 z zebrania P[odstawowej] O[rganizacji] P[artyjnej] Sztabu Głównego Marynarki Wojennej odbytego w dniu 4 III 1957 r., k. 29.

Tabela 5. „Geografia składek” na przykładzie wpłat ze stycznia i kwietnia 1955 r.

Lp.	Województwo [KW]	Miesiąc	Suma [zł]	Udział*	Miesiąc	Suma [zł]	Udział*
1	Białystok	Styczeń	134 025	1 proc.	Kwiecień	126 945	0,9 proc.
2	Bydgoszcz	Styczeń	686 763	5,1 proc.	Kwiecień	724 894	5,6 proc.
3	Gdańsk	Styczeń	579 902	4,3 proc.	Kwiecień	541 102	4,2 proc.
4	Kielce	Styczeń	519 093	3,9 proc.	Kwiecień	409 962	3,1 proc.
5	Koszalin	Styczeń	149 134	1,1 proc.	Kwiecień	160 513	1,2 proc.
6	Kraków	Styczeń	709 351	5,3 proc.	Kwiecień	720 702	5,5 proc.
7	Lublin	Styczeń	227 334	1,7 proc.	Kwiecień	243 957	1,9 proc.
8	Łódź woj.	Styczeń	407 672	3 proc.	Kwiecień	334 681	2,6 proc.
9	Łódź m.	Styczeń	611 763	4,6 proc.	Kwiecień	620 443	4,8 proc.
10	Olsztyn	Styczeń	192 274	1,4 proc.	Kwiecień	211 843	1,6 proc.
11	Opole	Styczeń	346 152	2,6 proc.	Kwiecień	354 038	2,7 proc.
12	Poznań	Styczeń	1041 311	7,8 proc.	Kwiecień	975 882	7,5 proc.
13	Rzeszów	Styczeń	382 764	2,8 proc.	Kwiecień	278 360	2,1 proc.
14	Stalinogród (Katowice)	Styczeń	2 431 836	18,3 proc.	Kwiecień	2430 092	18,8 proc.
15	Szczecin	Styczeń	296 111	2,2 proc.	Kwiecień	282 696	2,1 proc.
16	Warszawa woj.	Styczeń	355 240	2,6 proc.	Kwiecień	328 373	2,5 proc.
17	Warszawa m.	Styczeń	1 798 349	13,5 proc.	Kwiecień	1 355 705	10,5 proc.
18	Wrocław	Styczeń	1 246 288	9,4 proc.	Kwiecień	1 170 037	9 proc.
19	Zielona Góra	Styczeń	229 591	1,7 proc.	Kwiecień	206 787	1,6 proc.
20	MON	Styczeń	770 032	5,8 proc.	Kwiecień	776 035	6 proc.
21	KBW	Styczeń	80 856	0,6 proc.	Kwiecień	62 783	0,4 proc.
22	WOP	Styczeń	53 953	0,4 proc.	Kwiecień	64 694	0,5 proc.
—	MON/KBW/WOP**	Styczeń	904 841	6,8 proc.	Kwiecień	903 512	7 proc.
23	Placówki zagraniczne	Styczeń	Brak danych	—	Kwiecień	1025	0,007 proc.
—	Łącznie	Styczeń	13 249 810	100 proc.	Kwiecień	12 881 560	100 proc.

* Obliczenia własne.

** Zestawienie własne.

Źródło: AAN, KC PZPR, sygn. AAN, KC PZPR, sygn. 237/XXIV–209, Wykonanie poz[ycji] budżet[owej] „składki członkowskie” za 1955 rok [b.d], k. 55.

Te informacje bardzo dobrze obrazują i potwierdzają badania szczegółowe dotyczące wpływów budżetowych ze składek w Białymstoku i Gdańsku dla roku 1949. Wówczas w Gdańsku zebrano kwotę aż 4,7 razy wyższą (KW w Gdańsku 39 147 709 zł, KW w Białymstoku 8 277 310 zł). Średnia kwota wpłacana przez członka PZPR w województwie białostockim wynosiła 413 zł, a na Wybrzeżu Gdańskim 652 zł. Oznacza to, że w pierwszym roku istnienia partii członek PZPR na Podlasiu wspomagał partyjny budżet kwotą niższą od towarzyszy znad

Motławy aż o 37 proc. Gdańska organizacja partyjna pod względem wpłacanych sum ze składki partyjnych wpisywała się wówczas w średnią krajową¹¹³.

Jak już wspomniałem, było to zjawisko niezmiennie w całym okresie historii partii. Niewiele w tej kwestii przynosił biegnący czas. Partia kontrolowała sytuację społeczną i ustabilizowała się wewnętrznie, ale geograficzne różnice w opłacaniu wysokości składki i terminowości pozostawały nieprzezwyciężone. W 1963 r. średnia miesięczna wysokość składki wynosiła 12,9 zł (ale wg stanu członków w danym województwie była niższa i wynosiła 10,51 zł). Występujące różnice dokładnie przedstawia tabela.

Tabela 6. Średnia miesięczna składka członkowska na jednego członka PZPR (czerwiec 1963 r. i grudzień 1970 r.)

Województwo	Średnia wysokość składki za 6 miesięcy 1963 r. według stanu opłacania [zł]	Zajmowana kolejność w skali kraju	Średnia wysokość składki w 1970 r. [zł] według stanu członków	Zajmowana kolejność w skali kraju
Białystok	9,28	13	11,58	16
Bydgoszcz	9,06	16	13,64	11
Gdańsk	13,60	6	19,57	4
Katowice	20,22	2	30,39	2
Kielce	8,92	17	12,03	15
Koszalin	9,27	14	12,49	13
Kraków	15,09	3	18,59	6
Lublin	8,43	18	11,36	18
Łódź woj.	9,14	15	12,21	14
Olsztyn	9,48	11	11,14	19
Opole	10,82	8	15,63	8
Poznań	10,24	10	14,00	10
Rzeszów	10,65	9	14,49	9
Szczecin	13,93	4	17,53	7
Warszawa woj.	8,08	19	11,41	17
Wrocław	13,39	7	19,28	5
Zielona Góra	9,32	12	13,13	12
Warszawa m.	25,43	1	30,74	1
Łódź m.	13,90	5	20,88	3

Źródło: AAN, KC PZPR, sygn. 237/VII–5817, Wskaźnik opłacania składek członkowskich za miesiąc czerwiec 1963 r. [b.d.], k. 139; ibidem, Wskaźnik opłacalności składek grudzień 1970 r. członkowskich za miesiąc [b.d.], k. 300.

Prezentowane zestawienie umożliwia dokonanie umownego podzielenia komitetów na trzy zasadnicze grupy.

Grupa I: składała się z organizacji partyjnych, których członkowie płacili najwięcej ze swojej kieszeni. Zaliczyłem do nich siedem komitetów (Warszawa m., Katowice, Kraków,

¹¹³ M. Żukowski, „Skrywana potęga”..., s. 66; APG, KW PZPR, sygn. 2384/10787, Rachunek wykonania preliminarza budżetowego za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1949 r., k. 17–18.

Szczecin, Łódź m., Gdańsk i Wrocław). Przeciętna wpłata jednej osoby wynosiła tam miesięcznie ponad 13 złotych, a rekordzistami byli członkowie stołecznej organizacji partyjnej (ponad 25 zł). Widać, że reprezentowali oni ośrodki dobrze zurbanizowane, nasycone dużymi zakładami pracy, administracją państwową (szczególnie Warszawa) i będące siedzibami liczących się wyższych uczelni. Wymienione województwa należały także do grupy lepiej upartyjnionych.

Grupa II — najmniej liczna — składała się tylko z trzech komitetów. Były to Opole, Rzeszów i Poznań. Reprezentowały obszary mieszane. Nie było tam wielu dużych zakładów przemysłowych, jednocześnie regiony te nie były zdominowane przez rolnictwo. Członkowie tych komitetów płacili około 10 złotych (ale powyżej tej kwoty).

Grupa III — (najliczniejsza) — stanowiły ją komitety w województwach, gdzie podstawą była gospodarka rolna (przemysł spożywczo–przetwórczy). Tych dziewięć komitetów to: Olsztyn, Zielona Góra, Białystok, Koszalin, Łódź woj., Bydgoszcz, Kielce, Lublin i Warszawa woj. W tej grupie opłata była poniżej 10 zł, a w przypadku najniższej średniej składki w kraju wynosiła niewiele ponad 8 zł. Były to obszary rolnicze, bardzo słabo (punktowno) zurbanizowane, pozbawione w dużej mierze przemysłu ciężkiego.

Pomimo pewnych przetasowań (kolejności) i wzrostu wysokości składki wraz z podwyżką pensji nominalnych powyżej zaprezentowany podział był aktualny na progu lat siedemdziesiątych. Wówczas średnia miesięczna składka według stanu członków wynosiła 17,66 zł. Należy podkreślić fakt wyraźnej poprawy jej ściągальności w ostatnim roku rządów „Wiesława”. W grudniu 1970 r. szacowano ją na imponującym poziomie 96,5 proc.¹¹⁴ To bardzo wyraźnie pokazuje, że w ciągu czternastu lat rządów Gomułki nastąpiła stabilizacja wewnętrzna ugrupowania i zdecydowanie poprawiono zarządzanie finansami partii. Wystarczy tylko przypomnieć, że w ostatnich latach rządów Bolesława Bieruta (1950–1956) ściągальność składki szacowano na poziomie około 75 proc. To daje nam wzrost ściągальności od Października 56’ do Grudnia 70’ o około 21 proc. (roczna poprawa o 1, 5 proc.).

Dobrze prowadzone finanse partii stanowiły podstawę dla księgowych w dekadzie Edwarda Gierka. W najbardziej interesującym nas aspekcie udało się doprowadzić do sytuacji przekraczania (i to wyraźnego) zakładanych sum. Na przykład w roku 1972 preliminowano zebranie kwoty 530 000 000 zł, a zaksięgowano sumę 606 485 848 zł (114,4 proc.)¹¹⁵. W omawianym roku gdańska organizacja partyjna dołożyła do wspólnej kasy składki członkowskie w sumie 27 210 548 zł (tj. 4,4 proc.), KW w Białymstoku 10 369 385 zł (tj. 1,7 proc.), członkowie z Warszawy (miasto) 52 055 647 zł (tj. 8,5 proc.), a z MON wpłynęła kwota 45 755 205 zł (tj. 7,5 proc.)¹¹⁶.

O „geografii składek” możemy mówić także w obrębie komitetów w terenie. Istota zagadnienia jest taka jak w przypadku komitetów wojewódzkich. W mniejszych komitetach z różnym powodzeniem udawało się realizować założenia odnośnie do ściągальności składki. Wysokość wpłacanych kwot zależała także od upartyjnienia danego powiatu, miasta czy gminy. Zjawisko było znane także gdańskim I sekretarzom. Różnice są zauważalne, gdy bierzemy pod uwagę zarówno liczby bezwzględne, jak i procent wykonania przyję-

¹¹⁴ AAN, KC PZPR, sygn. 237/VII–5817, *Wskaźnik opłacalności składek członkowskich za miesiąc grudzień 1970 r.* [b.d.], k. 300.

¹¹⁵ W 1972 r. wydatki realne wyniosły 1 114 508 640 zł (96,4% preliminowanej kwoty), a faktyczne przychody 1 323 381 420 zł (pozostałość gotówki z 1971 r. 297 155 689 zł, „inne wpływy” 30 039 883 zł, dotacja z budżetu PRL 389 700 000 zł); AAN, KC PZPR, sygn. XXIX/46, *Zestawienie zbiorcze z wykonania preliminarza budżetowego za 1972 rok* [b.d.], k. 2.

¹¹⁶ Ibidem, *Wykonanie pozycji budżetowej „składki członkowskie” za 1972 r.* [b.d.], k. 40.

tych norm. Na przykład w roku 1951 KM w Elblągu zrealizował plan wpłat w wysokości 79,4 proc. (150 490 zł), KM w Gdańsku — 125,7 proc. (1 030 601 zł), KM w Gdyni — 96,8 proc. (418 294 zł), KP w Wejherowie — 74,5 proc. (50 913 zł), KP w Lęborku — 79 proc. (54 049 zł), KP w Kartuzach — 61,2 proc. (23 512 zł). Był to wówczas najgorszy wynik w całym województwie. Pomimo tak poważnych różnic (w ujęciu procentowym) w tamtym roku budżetowym udało się zrealizować plan wpłat w gdańskiej organizacji wojewódzkiej w 103 proc. Zakładano wpływ 2 316 000 zł, a zaksięgowano 2 386 318 zł. Przy niewielkim — ale jednak — przekroczeniu planowanej kwoty ze składek KW PZPR w Gdańsku pobrał z KC PZPR subwencję wynoszącą 17 182 950. Składki członkowskie stanowiły więc równowartość 13,8 proc. subwencji z budżetu centralnego¹¹⁷.

Ciekawym zagadnieniem związanym ze składkami jest kwestia wpłat członków partii, którzy przebywali poza PRL. Fakt wyjazdu z Polski nie zwalniał członków i kandydatów z obowiązku płacenia składki. Na przykład w 1981 r. Wydział Zagraniczny KC PZPR wykazał wpłaty dokonane m.in. w Stanach Zjednoczonych, Kolumbii, Korei, Pakistanie, Iranie, Libii.

Przyjęte regulacje w tym względzie wywoływały pewne utrudnienia. Składki z zagranicy rozliczano oddzielnym trybem. Powodem było to, że wpłacano je w walucie kraju, w którym przebywał dany członek. Podstawą była pensja netto. Do kraju przywozili je specjali kurierzy. Składki nie podlegały restrykcyjnym przepisom celnym i dewizowym PRL. Nie zgłaszano, ile pieniędzy i w jakiej walucie przekraczało granicę. Stanowiło to jawne pogwałcenie prawa, gdyż każda suma przywożona do PRL w walutach obcych musiała być zgłaszana Komisji Dewizowej. W przeciwnym wypadku groziła kara więzienia połączona z grzywną i utratą na rzecz Skarbu Państwa zarekwirowanej waluty¹¹⁸. Składki w walutach wymiennych gromadzono na koncie bankowym, a w niewymienialnych według przelicznika złotowego kierowano do budżetu ogólnego¹¹⁹. W dokumentacji partyjnej wpłacane pieniądze dzielono na grupy. Pierwsza to waluta wymienna z państw kapitalistycznych (do niej zaliczano także jugosłowiańskie dinary). Druga to grupa walut wymiennych z państw socjalistycznych, a trzecia to wszystkie waluty niewymienne w PRL, które przeliczano według kursu ustalonego przez Narodowy Bank Polski. W ostatniej grupie znajdowały się m.in. takie „perełki”, jak dinary (algierskie, irackie, libijskie), portugalski escudo, sudańskie funty, albańskie leki czy też rupie cejlońskie¹²⁰.

Wpłacane sumy z biegiem lat ulegały istotnym wahaniom. W latach pięćdziesiątych Polskę opuszczało niewiele osób¹²¹. Dotyczyło to również członków PZPR. Dlatego w wykazach z tamtego okresu pojawiały się niewielkie kwoty bądź nie odnotowywano wpłat w ogóle. Tak było np. w kwietniu 1955 r., gdy składka z „placówek zagranicznych” wynosiła zaledwie (po przeliczeniu) 1025 zł¹²². Jednak dość szybko następował wzrost wpłacanych sum z zagranicy. Świadczy o tym fakt, że w kwietniu 1956 r. zaksięgowano 6972 zł¹²³, a w tym samym mie-

¹¹⁷ APG, KW PZPR, sygn. 2384/10788, Rachunek wykonania budżetu—091 [nr rachunku] za 1951 rok z dn. 12 II 1952 r., k. 19; ibidem, Wykonanie preliminarza składek członkowskich Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku za rok 1951 z dn. 9 II 1952 r., k. 84.

¹¹⁸ Dz. U. 1950 r. nr 50, poz. 460, *Ustawa z dnia 28 października 1950 r. o zakazie posiadania walut obcych, monet złotych i platyny oraz zaostrożenie kar za niektóre przestępstwa dewizowe*.

¹¹⁹ A. Bečka, J. Molesta, op. cit., s. 591.

¹²⁰ M. Żukowski, *Wybrane aspekty dotyczące PZPR 1948–1990...*, s. 132.

¹²¹ D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010, s. 86, 486.

¹²² AAN, KC PZPR, sygn. 237/XXIV–209, Wykonanie poz[ycji] budżet[owej] „składki członkowskie” za 1955 rok [b.d.], k. 55.

¹²³ Ibidem, Wykonanie poz[ycji] budżet[owej] „składki członkowskie” za 1956 rok [b.d.], k. 191.

siącu roku 1958 uiszczono już 13 059 zł¹²⁴. Łączna (roczna) suma z tego tytułu zaksięgowana w KC na grudzień 1956 r. wynosiła 35 371 zł (brak wpłat w sierpniu, listopadzie i grudniu), a na koniec 1958 r. 1 204 811 zł. Z zachowanego materiału archiwalnego wynika, że właśnie w omawianym 1958 r. udało się przekroczyć zakładany limit składek z zagranicy o 7,5 proc.

Wraz z liberalizacją polityki paszportowej PRL rosła liczba obywateli wyjeżdżających na zagraniczne kontrakty. Pod koniec epoki Gierka pracowało na nich około 63 000 członków PZPR (zasadnicza część w „bratnich krajach”). W latach sześćdziesiątych pieniądze płynęły głównie od pracowników placówek dyplomatycznych. W kolejnych dwóch dekadach większość osób wyjeżdżała „na zarobek” (pracowali głównie na wielkich budowach). Skutkowało to wzrostem wpłacanych sum. Na początku lat siedemdziesiątych pozyskiwano łącznie około 100 000 dolarów plus nieznane dokładnie badaczom kwoty w walutach z państw socjalistycznych. Dziesięć lat później księgowano wyraźnie większe wpłaty. W 1981 r. Wydział Zagraniczny wykazał równowartość 380 000 dolarów plus 207 000 rb, 482 000 wschodnich marek, 838 czeskich koron, 820 000 węgierskich forintów i 90 000 rumuńskich lei¹²⁵.

Pieniądze nadsyłane z zagranicy kierowano zasadniczo na wydatki związane z kontaktami międzynarodowymi (międzypartyjna wymiana osobowa), na pomoc partiom komunistycznym, dodatki dla sekretarzy pracujących poza PRL i słuchaczy wytypowanych do nauki w zagranicznych szkołach partyjnych (np. Wyższej Szkole Partyjnej w Moskwie) oraz „opłacanie działalności organizacyjnej w większych skupiskach partyjnych za granicą”. W latach osiemdziesiątych takimi „skupiskami” był ZSRR, Czechosłowacja, NRD, Libia i Irak. W związku z tym w ambasadach PRL organizowano zagraniczne Komitety Zakładowe. Funkcjonowały w ZSRR, NRD i Czechosłowacji¹²⁶. W tych państwach prowadzono wielkie inwestycje modernizujące gospodarkę, na które kierowano fachowców specjalizujących się w budownictwie. Część środków stale przeznaczano na dofinansowanie pisma „Problemy Pokoju i Socjalizmu”.

Pozyskane dewizy partia przeznaczała także na cele, które można w pewien sposób określić komercyjnymi. W 1981 r. handlowano („odsprzedaż dewiz osobom fizycznym”) aż dwudziestoma walutami. Sprzedano m.in. 11 023 dolarów USA, tj. 7,4 proc. kwoty oficjalnie zaksięgowanych wpływów rocznych. Drugą taką działalnością było sprowadzanie do PRL trudno dostępnych na rynku wewnętrznym leków. Leky kupowano za pośrednictwem Wydziału Zagranicznego KC. Posiadanie takiej możliwości uznają za ważny przywilej ludzi związanych z PZPR. W partyjnej nomenklaturze nazywano to „dewizowym zakupem lekarstw”. Ponadto dokonywano tzw. dewizowego zakupu środków rzeczowych. W ten sposób na początku rządów Wojciecha Jaruzelskiego partia wzbogaciła się np. o samochód marki „Niwa” (kupiony za 22 820 rubli), taśmy maszynowe do pisania (13 103 marki zachodnioniemieckie) czy też kostkarki do lodu (1 436 000 liry włoskie)¹²⁷.

„Dewizowe zakupy”, tak jak cała gospodarka finansowa PZPR, pozostawały poza kontrolą instytucji państwowych. Duża swoboda pozostawiona pracownikom Wydziału Zagranicznego dawała niemałe możliwości nadużyć. Jak wykazał Dariusz Stola w badaniach dotyczących lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, skala nadużyć w tym zakresie musiała być duża¹²⁸. Łamano nawet podstawowe zasady. Przepisy mówiły, że zakup dewiz odnosił się tylko i wyłącznie do etatowych pracowników partii. Tymczasem kontrolerzy z Centralnej Komisji Rewizyjnej (CKR) wykryli, że największymi beneficjentami korzystania z handlu

¹²⁴ Ibidem, Wykonanie pozycji budżetowej „składki członkowskie” za 1958 [b.d.], k. 278.

¹²⁵ D. Stola, *Złote lata PZPR...*, s. 48.

¹²⁶ A. Bečka, J. Molesta, op. cit., s. 591, 599.

¹²⁷ Ibidem, s. 598.

¹²⁸ D. Stola, *Złote lata PZPR...*, s. 47–50.

walutami obcymi byli działacze powiązani z Towarzystwem Przyjaźni Polsko–Radzieckiej (1983 r.). Warto podkreślić, że pracownicy z Wydziału Zagranicznego niechętnie pozwalali na swobodną pracę kontrolerów z CKR. Uważali, że kwestie gromadzenia środków w dewizach są tylko ich domeną, która nie powinna podlegać partyjnej lustracji¹²⁹.

Możliwość tak swobodnego obrotu (przez całe dziesięciolecie) obcymi walutami, przy jednoczesnym narzucaniu obywatelom reżimów prawnych (m.in. ograniczenia w wysokości posiadanych sum, zgłaszanie źródeł posiadanych kwot, fatalny oficjalny kurs wymiany, zagrożenie karą więzienia i grzywny za handel walutą)¹³⁰, można uznawać za formę „dodatkowej motywacji” przynależności do PZPR. Była to swoista renta dla określonej grupy obywateli, którzy zdecydowali się na robienie kariery w oparciu o partię.

Źródeł niektórych trudności, jakie pojawiały się w codziennej pracy Wydziału Zagranicznego, możemy doszukiwać się w relatywnie niewielkiej obsadzie personalnej. W 1983 r. i początkach 1984 r. zatrudniano tam dwudziestu trzech pracowników merytorycznych. W tym samym czasie Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec zatrudniała sto, a Bułgarska Partia Komunistyczna pięćdziesiąt osób. Pomimo dostrzegania tego problemu w Sekretariacie KC nie zwiększono liczby etatów¹³¹.

Wiedza o ludziach, którzy przez całe dekady kształtowali politykę finansową partii, jest znikoma. Ich ścieżki karier partyjnych owiane są mgłą tajemnicy. Dotyczy to zarówno osób zatrudnionych w KC, jak i ich kolegów z terenu. To poważna luka badawcza wymagająca wypełnienia. Owi działacze obcowali na co dzień z tajnymi dokumentami partii. Orientowali się w arkanach gospodarki finansowej PZPR. Kształtowali jeden z fundamentów dominacji partii w życiu publicznym kraju. Stanowili część — jak już powiedziałem — mało znanej elity. Musieli być ludźmi „pewnymi”. Nie ulega wątpliwości, że ich przeszłość przed objęciem tych funkcji była dokładnie sprawdzana. Aby objąć posadę np. głównego księgowego KW, należało (poza merytorycznym przygotowaniem) mieć odpowiedni staż pracy partyjnej, akceptację z „bezpieczeństwa” (Urząd Bezpieczeństwa/Służba Bezpieczeństwa) oraz bardzo pozytywne opinie z Centralnej (Wojewódzkiej) Komisji Kontroli Partyjnej.

Na marginesie rozważań dodam, że taka pozycja wyżej wymienionych w strukturze PZPR może stwarzać badaczom poważne problemy. W świetle metodologii badań elit politycznych jesteśmy (badając elitę kształtującą finanse partii) zdani w dużej mierze na najtrudniejszą metodę badawczą¹³². Nie możemy bowiem zastosować (przynajmniej dla zdecydowanej większości osób pracujących w terenie) metody pozycyjnej ani metody reputacyjnej. Pierwsza bowiem określa skład elity władzy na podstawie oficjalnie pełnionych funkcji państwowych. Dzięki temu automatycznie do elity zaliczymy np. przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Sejmu lub przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej.

¹²⁹ „W momencie przystąpienia do prac Zespół Kontrolny [CKR] napotkał niezrozumiałe trudności. Wydział Zagraniczny uznał za niemożliwe przeprowadzenie kontroli w pełnym wymiarze łącznie z zasadami gospodarowania środkami dewizowymi w KC”, *Pismo Kazimierza Morawskiego do towarzysza I sekretarza KC PZPR gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego* z dn. 3 IV 1982 r., cyt. za A. Bečka, J. Molesta, op. cit., s. 606, 607.

¹³⁰ Na temat prawa dewizowego i sankcji karnych za jego naruszanie, które obowiązywały obywateli PRL, zob.: J. Kochanowski, *Tylnymi drzwiami. „Czarny rynek” w Polsce 1944–1989* (zwłaszcza rozdz. 8), Warszawa 2010, s. 250–301.

¹³¹ AAN, KC PZPR, sygn. VII/67, Protokół nr 47 z posiedzenia Sekretariatu KC PZPR w dniu 20 lutego 1984 r., k. 12.

¹³² Na temat problemów metodologicznych, różnorodności propozycji badawczych dotyczących badań nad elitami społecznymi oraz implikacji związanych z przyjęciem konkretnych założeń zob. np.: M. Żyromski, *Teorie elit a systemy polityczne*, Poznań 2007.

W realiach politycznych PRL zastosowanie tej metody w „czystej” postaci da nam (przy założeniu nominalnych, a nie realnych znaczeń) fałszywy obraz sytuacji. Z naszej perspektywy zniknie bowiem aparat partyjny. Druga metoda opiera się na badaniach opinii publicznej. Ich zadaniem jest wykazanie, kto według respondentów jest zaliczany do elity władzy. Z oczywistych względów dla czasów PRL nie można się tą metodą posłużyć. Pozostaje więc — jak wspomniałem — najtrudniejsza z metod. Odwołuje się ona do zagadnienia „szarej strefy”, czyli grupy ludzi, którzy nie zajmują formalnie kluczowych stanowisk w kraju, jednak ich realna pozycja jest silna. Uplasowani są na „niewidocznych z ulic” pozycjach, które dają jednak władzę. Stosowanie tej metody wymaga wiele wysiłku badawczego. Kłopotem może okazać się np. stan zachowania materiału archiwalnego (brak akt osobowych). Jednak — jak twierdzą socjologowie — może dawać bardzo dobre efekty. Dzięki niej możemy określić realną pozycję danego człowieka w hierarchii PZPR. Metoda ta wymaga dużej ostrożności i może prowadzić w pułapkę subiektywizmu. W praktyce ustalenie, która „szara eminencja” partii miała większe wpływy i w jakim czasie, może okazać się niemożliwe¹³³.

Wydaje się, iż badając zagadnienie grupy, którą roboczo nazywam „finansową elitą partyjną” (pracownicy Wydziału Ogólnego KC, Sektora Finansowo-Budżetowego KC i pracownicy Wydziałów Ogólnych KW), historycy zostaną zmuszeni do stosowania zmodyfikowanej metody pozycyjno-decyzyjnej. Wobec silnego scentralizowania spraw gospodarki finansowej wyższe miejsce w hierarchii należy przypisać ludziom z KC w stosunku do osób z KW. Zgodnie z pragmatyką partii („centralizm demokratyczny”) komitety podległe miały obowiązek wykonywania poleceń płynących z komitetów wyższego rzędu. Ponadto kierownik Wydziału Ogólnego KC miał łatwiejszy dostęp do I sekretarza i jego otoczenia niż ludzie z terenu. W kwestii uzyskiwania lepszych warunków w preliminarzu budżetowym (np. większa dotacja z KC, więcej etatów lub pieniędzy na zakup samochodów) niewątpliwie znaczącą rolę odgrywała pozycja I sekretarza KW. Faworyci gospodarza warszawskiego „Białego Domu” mogli w „socialistycznej grze z planem” uzyskać więcej. Nawet jeżeli tak było to, czy przekładało się to na wpływy przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej z takiego komitetu? Czy w okresie prac nad preliminarzem na kolejny rok aktywizowali się sekretarze „polski powiatowej, gminnej i gromadzkiej”? Jeżeli tak, to czy próbowali w sposób nieformalny docierać do osób mających wpływ na zapisy w tym dokumencie? Czy poza formalnym zgłaszaniem potrzeb „swojego” komitetu (np. remont budynku) starali się docierać do decydentów z pominięciem drogi służbowej (hierarchii komitetów)? Obawiam się, że w świetle dokumentów partyjnych (oficjalnych) możemy nie uzyskać satysfakcjonującej odpowiedzi na te i inne pytania nurtujące badaczy historii PZPR¹³⁴.

Podsumowanie

PZPR i KPZR były bardzo dużymi partiami politycznymi, posiadającymi rozbudowany aparat administracyjny (pracowników etatowych). Funkcjonowały w oparciu o wewnętrzne i utajnione przed obywatelami normatywy. W aspekcie gospodarki finansowej oficjalne informacje o pochodzeniu źródeł utrzymania partii znajdowały się tylko w ogólnych zapisach

¹³³ A. Pawłowska, *Władza. Elity. Biurokracja. Studium z socjologii polityki*, Lublin 1998, s. 77; M. Szumiło, *Elita władzy w Polsce 1944–1989. Studium socjologiczne*, w: *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spalek, Warszawa 2011, s. 155.

¹³⁴ Tadeusz Fiszbach twierdzi, że niektórzy I sekretarze KW PZPR zabiegali o przyznanie im np. większych środków na zakup samochodów. Chociaż „głośno się o tym nie mówiło”, w środowisku wiedziało o takich praktykach, Relacja Tadeusza Fiszbacha z dn. 14 X 2014 r. (w zbiorach autora).

statutów. Najważniejsze dokumenty finansowe nosiły gryf tajności i były znane bardzo niewielu osobom. Pozostawały całkowicie poza kontrolą aparatu państwowego, a tym samym poza kontrolą społeczeństwa. Gospodarka finansowa partii — co bardzo istotne — pozostawała „poza poznanie i nadzorem” członków tak ważnych teoretycznie dla partii jej ciał kolegialnych, jak plenum KW czy KC. Rozstrzygnięcia zapadały w partyjnej centrali, w wąskim gronie aparatczyków, którzy wyrażali (bądź nie) zgodę na wszelkie korekty w preliminarzu. Bez aprobaty uzyskanej w KC nie wolno było nikogo zatrudnić. Dotyczyło to także grupy pracowników technicznych (mechanicy, kierowcy, palacze, dozorczy). Nie wolno było również prowadzić żadnych bieżących prac i remontów, na które nie zabezpieczono pieniędzy w preliminarzu. Pozwala to na stwierdzenie, iż PZPR była ugrupowaniem niezwykle mocno scentralizowanym. Gospodarkę finansową partii skonstruowano tak, aby jak najmniej wiążących decyzji mogło zapadać poza budynkiem Komitetu Centralnego.

W statutach PZPR nie odnotowano — inaczej niż w WKP(b)/KPZR — wysokości stawek członkowskich. W kontekście badanego zagadnienia to zauważalna różnica w stosunku do „wzorca”. Co ciekawe, dokładne takie samo jak w KPZR opisanie w statucie metod naliczania składki członkowskiej nie było powszechnie praktykowane. W PZPR, Komunistycznej Partii Chin (KPCH)¹³⁵ oraz Rumuńskiej Partii Pracy (1948–1965)¹³⁶ poza ogólnymi informacjami, że należało opłacać składki, nie znajdziemy sposobu ich naliczenia.

Ideologiczne znaczenie składki członkowskiej malało z biegiem lat. Najwięcej mówiono i pisano o tym walorze opłacania partyjnej daniny we wczesnych latach istnienia PZPR, gdy funkcje kierownicze w partii sprawowali przedwojenni komuniści, jak na przykład przywoływana powyżej autorka „Grubej Ceśki”.

Myślę, że można się także zastanowić, na jakiej podstawie prawnej umożliwiano aktywistom partyjnym wgląd w dokumentację członków partii np. w urzędach skarbowych. To kolejna przesłanka wskazująca, kto w PRL realnie sprawował władzę nad aparatem państwowym. Niestety, stan badań nie pozwala mi na określenie, w jaki sposób (czy w ogóle) funkcjonowały w urzędach takie grupy aktywistów. Na podstawie doświadczenia życiowego zakładam, że w niektórych przypadkach mogły zdarzać się tzw. doniesienia od życziwych.

Jednak za najważniejszy (podstawowy) wniosek płynący z badań nad składkami członkowskimi w PZPR uważam ten, że w całym swoim okresie istnienia (1948–1990 r.) partia nigdy nie byłaby w stanie sprawnie funkcjonować bez pieniędzy płynących z budżetu PRL bądź z państwowej firmy RSW „Prasa–Książka–Ruch”. Sumy zebrane ze składek nie wystarczyłyby nawet na wypłaty dla osób zatrudnionych na etatach. Gospodarka finansowa była prowadzona tak, że nie można wychwycić w dokumentach, które (lub w jakiej części) z około 1900 obiektów zarządzanych przez PZPR postawiono (lub kupiono) tylko ze składek (stan na 1990 r.)¹³⁷. Zasadniczym „źródłem życia” wszelkich dóbr należących do PZPR (pensje, budynki, auta, ośrodki wczasowe, wyposażenie biur) były dotacje z publicznych pieniędzy. Partia utrzymywała się poprzez bezceremonialne drenowanie budżetu PRL i Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa–Książka–Ruch”. W przypadku RSW „Prasa” dodatkowym zabezpieczeniem interesów partii władzy było takie ustanowienie prawa (1958 r.), aby człon-

¹³⁵ *Устав Коммунистической Партии Китая. Об измененях в уставе партии. Доклад товарища Дэн Сяо-пина, Пекин („Народный Китай”) 1956*, s. 7, 9, 10.

¹³⁶ „Денежные средства Партии составляются из членских взносов и взносов кандидатов в члены Партии и добровольных взносов. Ежемесячные членские взносы для членов партии и кандидатов устанавливаются Центральным Комитетом в зависимости от их доходов, в прогрессивном размере”; *Устав Румынской Рабочей Партии*, [b.m.w.], 1948, s. 25.

¹³⁷ A. Bečka, J. Molesta, op. cit., s. 10.

kami tej spółdzielni mogła być tylko PZPR i organizacje społeczne „stojące na płaszczyźnie ideologii marksizmu-leninizmu”¹³⁸.

PZPR, tak jak „bratnia” KPZR, sprawowała władzę dyskrecyjną¹³⁹ także w zakresie własnej polityki gospodarczej (finansowej). Po przejściu władzy partie przechodziły zmiany, które uczyniły z nich wielkie maszyny biurokratyczne. Składki członków i kandydatów przepływały z „dołu” do „góry”, a następnie włączano je do ogólnego budżetu po stronie dochodów partii. Podobnie jak w KPZR istniały komitety „dominujące”, dostarczające więcej pieniędzy, i komitety wojewódzkie, które wymagały stałego i dużego wsparcia z budżetu centralnego.

Skonstruowano utajnione przed państwowymi organami kontroli mechanizmy, dzięki którym przez całe dziesięciolecie PZPR mogła bez ograniczeń korzystać z transferowanych do niej różnymi kanałami państwowych pieniędzy, a same składki członkowskie nie były w stanie pokryć jej narastających potrzeb.

The Financial and Ideological Significance of Membership Dues in Communist Parties (the Communist Party of the Soviet Union and the Polish United Workers' Party)

The article concentrates on explaining the ideological and financial significance of members' dues for the functioning of communist parties. In order to illustrate this question the author chose the Communist Party of the Soviet Union (CPSU) and the Polish United Workers' Party (PUWP); reference is also made to several other communist parties ruling after 1945. The text analysed Communist Party statutes, budget balance sheets, and preliminaries. In doing so, the author proved that statutory decisions about the obligatory co-financing of Party activity are one of the oldest and go back to the early twentieth century. Communist parties prevailing in post-war Europe modelled their statutes on the „Soviet matrix” albeit also introducing own modifications. Regardless of assorted „technical” differences, membership dues played (at least theoretically) an extremely prominent ideological role in the life of both titular parties and their particular members. Great importance was attached to dues conceived as an element merging an individual person and his political group. Nevertheless, the author argued, in time the ideological rank of this factor vanished.

Naturally, dues also possessed a mundane dimension: they financed a given party although, for all practical reasons, they never fully fulfilled their fundamental role. The basic source of financing communist parties involved funds obtained by means of different channels (state budgets, state enterprises, publications, trade), all outside social control. The principles of the communist parties' financial economy remained a mystery also for the decisive majority of their members, including the so-called party apparatus. The manner of paying dues proved to be an excellent yardstick for assessing the inner stability of the parties and their „enrootment” in society.

The author demonstrated that the CPSU and the PUWP were incapable of successfully tackling assorted problems (whose intensity varied in particular periods) such as an efficient collection of dues and their transference to higher organs, credible records, and the retention of a high percentage of regularly paying members (in particular during political crises). At the same time,

¹³⁸ D. Stola, *Finanse PZPR w jej ostatnich latach*, „Więź” 2000, nr 3, s. 149; *Raport z likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”* przewodniczący K. Czabański, Warszawa 2001, s. 11.

¹³⁹ „Władza: instytucje, organy, czynniki rządzące, osoby rządzące, kierujące, zwierzchnictwo, kierownictwo”, w: *Słownik języka polskiego (T-Wyś)*, t. IX, red. W. Doroszewski, Warszawa 1967, s. 1158; „Władza dyskrecyjna: władza organu państwowego, który ma uprawnienia do podejmowania decyzji w konkretnych sprawach w sposób nieskrępowany szczególnymi przepisami”, w: *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN (T-Ż)*, red. S. Dubisz, Warszawa 2008, s. 466.

attempts were made to apply assorted extra-legal methods for controlling members and candidates upon the basis of so-called Party activists.

Just as important is the fact that in the case of foreign dues currency regulations were violated while bookkeeping makes it impossible to show which investments were financed by dues, and to what extent. This feature was of great significance in particular upon the threshold of the 1990s when Europe became the scene of powerful political transformations and CPSU and PUWP politicians tried to salvage the greatest possible control packet for the sake of new „embodiments” of the old parties.